Nr. 287 (z dod. por.). Dnia 17 października. Wtorek. Dnia 5 (17) października 1893 r

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

Pobyt Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszych Państwa w Danji.

Dagbladet i *Danebrog* piszą, że d. 25-go września (7-go października) o godz. $2\frac{1}{2}$ po południu Ich Cesarskie Mości Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani Wszechrosyjscy, Ich Królewskie Mości Król i Królowa Duńscy, wraz ze wszystkimi Najdostojniejszymi Krewnymi goszczącymi w Danji, odprowadzali Jego Królewską Mość Króla Greckiego Jerzego z Fredensborga do Helsingör, zkąd Król z Najdostojniejszemi Dziećmi odjechał z Danji za granicę na jachcie duńskim „Danebrog”.

Całe miasto Fredensborg było przybrane flagami greckiemi, a około dworca kolejowego w oczekiwaniu na przybycie Najdostojniejszych Osób gromadził się lud ze wszystkich okolicznych wiosek. O godz. 3-ej Ich Cesarskie i Królewskie Mości i Wysokości przybyli do Helsingör, gdzie zostali powitani przez władze miasta wojskowe i cywilne, oraz przez przybyłych z Kopenhagi konsula greckiego wraz z wice-konsulem.

Tym samym nadzwyczajnym pociągiem razem z pozostałemi Najdostojniejszemi Osobami przyjechali również do Helsingör następca i następczyni tronu Szwedzcy, którzy pożegnawszy się na dworcu kolejowym w Helsingör z Ich Cesarskiemi Mościami Najjaśniejszem Państwem Wszechrosyjskiemi oraz Królem i Królową Duńskimi, odjechali do Helsingborg. Do statku parowego Ich Królewskie Wysokości odprowadzili książę i księżna następczyni tronu duńscy.

Przez ten czas do przystani zbliżył się jacht królewski „Danebrog”. Ich Cesarskie i Królewskie Mości i Wysokości wraz z Królem Jerzym weszli na pokład jachtu, na którego głównym maszcie zawisł królewski grecki sztandar.

Po długiem, serdecznem pożegnaniu Ich Cesarskie i Królewskie Mości powrócili na brzeg i nadzwyczajnym pociągiem odjechali z powrotem do Fredensborga. Prawie wszystkie Najdostojniejsze Dzieci i młodsi książęta i księżniczki odprowadzili Króla Jerzego z dziećmi do położonej nad brzegiem miejscowości Torbek, zkąd na jachcie angielskim „Osborne” powrócili do Helsingör a ztąd nadzwyczajnym pociągiem do zamku Fredensborg.

(*Warsz. Dniewn.*)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie solenna ku Jej czci wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Zaledwie dwutygodniowa gadanina w sejmie węgierskim, wywołana petycjami i interpelacjami żywiołów opozycyjnych z powodu przemówień cesarskich w Güns i Borossebes, dobiegła do kresu, a już w piątek hr. Albert Apponyi uważał za swój obowiązek wysoce patrjotyczny poruszyć w formie gwałtownego ataku na prezesa ministrów Wekerlego kwestję nieobecności rządu na uroczystości odsłonięcia pomnika dla honwedów, która odbyła się jeszcze w maju r. b. w Budapeszcie. Nieobecność ówczesną ministrów na demonstracyjnym obchodzie zrozumieli odrazu i pochwalili wszyscy na Węgrzech, którzy w rzeczach politycznych umieją kierować się trzeźwym, przedmiotowym rozumem stanu. Ministrowie panującego króla nie mogli uczestniczyć w akcie publicznym, wiążącym się tak blizko z dobą rewolucyjną historji węgierskiej, aczkolwiek ówczesne zachowanie się rządu dalekiem było od niechęci i zgryźliwości wobec tendencyjnej, antidualistycznej inicjatywy skrajnej lewicy, której nietyle zależało na uczczeniu „pamięci honwedów”, ile na skompromitowaniu rządu, zmuszonego liczyć się ze względami na koronę, przeciw której ruch z r. 1848-go był skierowany.

Prezes ministrów Wekerle, do żywego urażony zarzutem „politycznego oportunizmu”, ciśniętym mu w oczy przez hr. Alberta Apponyiego, przekroczył tym razem świadomie granicę parlamentarnej przedmiotowości i odpłacił ubliżający mu zarzut poważniejszym i dotkliwszym, stwierdzając, że hr. Apponyi nie dał jednego szeląga z własnej kieszeni na pomnik honwedów i teraz dopiero przypomniał sobie o nich, kiedy wydało mu się, że będzie mógł wyrzucić z kozła nienawistny sobie rząd, oparty na ugodzie z r. 1867-go. Opozycja, której Wekerle wprost zarzucił, że ukartowała sobie cały plan burdy parlamentarnej i dlatego nie pozwala mu swobodnie mówić, opuściła ze świętem oburzeniem salę.

Nazajutrz dopiero przyszło do wyjaśnień, które wszakże nie zapobiegły oświadczeniu członka partji narodowej, Horanszkyego, że partja ta odtąd będzie starała się udaremniać wszelką pracę parlamentarną, prowadząc osobistą walkę przeciw prezesowi ministrów. Powtarza się burzliwy okres walk również osobistych przeciw Kolomanowi Tiszy; wówczas udało się opozycji drogą karczemnych inwektyw i obelg, nie mających nic wspólnego z istotą parlamentaryzmu, obalić tego najpoważniejszego dzisiaj na Węgrzech męża stanu, jak się niebawem przekonała, bez żadnej korzyści dla siebie. Po Tiszy przyszedł hr. Szapary, po Szaparym Wekerle, Aponyi zaś kontentować się musi aż do tej chwili wątpliwą chwałą opozycyjnego anarchisty. Stronnictwo jego wszakże powoli rozprzęga się i szczupleje; stanowisko, jakie zajął wobec reform kościelno-politycznych, wniosło ducha secesji w jego szeregi i kto wie, czy wkrótce partja narodowa nie rozłamie się na kilka frakcyj a hr. Apponyi nie ujrzy się wodzem bez armji.

KALIFORNIA.

(Sprawozdanie specjalne *Kurjera Warszawskiego.*)

Chicago, d. 25-go września.

Długi gmach Kalifornji, zbudowany w kształcie starej misji hiszpańsko-amerykańskiej i ozdobiony licznemi sztandarami, na których białem tle widnieje niezgrabna postać szarego niedźwiedzia gór Skalistych—zwraca obecnie uwagę tłumów wystawowych. Bo jakże! Nie skończyła się jeszcze potężna wystawa kolumbijska, o której chicagowianie twierdzą, że jest tak piękną, iż stoi solą w oku nietylko już Nowemu Jorkowi, ale całej kuli ziemskiej z przyległościami, gdy oto w tym długim, białym gmachu rodzi się myśl nagła, dziwaczna—urządzenia nowej wystawy wszechświatowej w dalekiem *Frisco!* [1])

— Głupstwo!—krzyknęli jedni.

— Niepodobieństwo—orzekli drudzy.

— W przeciągu sześciu miesięcy, bez pomocy rządu, bez reklam, chcieć konkurować z Chicago... to szaleństwo!—wołali jeszcze inni.

A jednak słowo stało się ciałem! Sześć tygodni wystarczyło na zebranie 300,000 dolarów, rozesłanie zaproszeń do wszystkich przedstawicieli państw obcych, zapewnienie sobie pomocy prasy, udziału kilku tysięcy wystawców i oto dnia 24-go sierpnia srebrny szpadel gubernatora stanu wzruszył, przy huku armat i dźwiękach orkiestry, pierwszą bryłę ziemi w Golden Gate parku.

Minęło jeszcze dwa tygodnie. Do kasy zarządu wpłynęło ze składek publicznych nowych sto tysięcy dolarów i plany pięciu głównych gmachów wystawy przyjęto i zatwierdzono. Obecnie stoją już w parku rusztowania. To się nazywa działać energicznie.

Choćby więc śródzimowa ta wystawa nie przyniosła spodziewanych zysków, choćby nie zupełnie odpowiedziała zamierzonemu celowi: zapoznania Europy z dalekim Zachodem Stanów Zjednoczonych; to jednak w każdym razie będzie pięknem świadectwem rzutkości i przedsiębiorczości amerykańskiej.

I mnie ta rzutkość zaimponowała, postanowiłem więc sobie, jako prawdziwy dziennikarz, interviewować którego z głównych promotorów tego dzieła. Oto dlaczego pomijam wiele innych gmachów i wprowadzam czytelnika pod sztandar z szarym niedźwiedziem.

Zapukawszy do drzwi drewnianego przepierzenia, na którem przybito wielki szyld oznajmujący, że tu znajdują się biura śródzimowej wystawy kalifornijskiej, wszedłem do improwizowanej sali, zastawionej kilkunastoma biurkami i stolikami. Przyjął mnie tutejszy zastępca głównego dyrektora, kalifornijczyk czystej krwi.

Wręczyłem mu moją kartę.

— Przepraszam, jak to się czyta?—rzekł, wskazując na moje nazwisko.

Przesylabizowałem wolno.

— Nigdy, nigdy nie będę w stanie wymówić!—zawołał skłopotany—w każdym razie bardzo mi jest przyjemnie poznać pana.

— I mnie także.

— Więc pan jest specjalnym korespondentem aż z Warszawy?

— Tak, panie.

— To bardzo daleko! Gdzieś w sąsiedztwie z Berlinem.

— Tak. Do Berlina i Wiednia chodzimy zwykle w niedziele spacerem.

Cóż dziwnego, że ten pan nie wiedział, jak daleko leży Warszawa od Berlina. Przecież i u nas ludziska wyobrażają sobie, że z Nowego Jorku do Chicago lub St. Louis nie jedzie się dłużej, niż z Warszawy do Skierniewic!...

— Oo, jestem zachwycony. Czem mogę służyć panu?—spytał uprzejmie.

— Chciałbym wiedzieć, czy wystawa odbędzie się napewno?

— Niema wątpliwości pod tym względem.

— I liczą panowie na powodzenie?

— Bezwarunkowo. Obecna wystawa kolumbijska jest dla nas lekcją. Postaramy się zapełnić braki tutaj spostrzeżone i zbudować nie kopję, lecz stworzyć rzecz oryginalną, odpowiednią naszym wymaganiom i nakładom.

— Cieszy mnie to bardzo. Powiem nawet, że sprawa ta zajmuje mój dziennik do tego stopnia, iż redakcja gotowa jest pchnąć mnie tam do was.

— Prosimy, prosimy!

— Przedewszystkiem jednak pragnąłbym otrzymać trochę szczegółów.

— Z największą chęcią przyślemy panu wszystko, co mamy pod ręką.

Lada dzień więc spodziewam się całej pliki cyrkularzy, planów, fotografij i t. d., tymczasem zaś, pożegnawszy się z zastępcą dyrektora, wędruję po gmachu.

Kalifornja! Magiczny to wyraz, brzmiący w uchu dźwiękiem monet złotych. A jednak nie złoto jest bogactwem Kalifornji! Przyczyniło się ono tylko do ściągnięcia nad brzegi oceanu Spokojnego tłumów z całego świata, tłumów, które pewne prędkiego zbogacenia się, znalazły najczęściej nędzę i musiały przejść ciężką szkołę krwawej pracy ręcznej. Te to tłumy wzbogaciły Kalifornję nie złotem, lecz zaludnieniem pustyń, uprawą roli.

W samym środku gmachu wznosi się bronzowy posąg Jamesa W. Marshalla. On to odkrył d. 19-go stycznia 1848-go r. szlachetny kruszec w piaskach nadrzecznych. A jednak, rzecz dziwna, dokoła niego nie błyszczą, jakby się tego spodziewać należało, stosy złota, nie! Zaledwie kilkanaście gablotek zapełniono próbami minerałów, natomiast rolnictwo i ogrodnictwo zajęły $3/4$ gmachu. To są obecne kopalnie złota Kalifornji...

Całe Stany Zjednoczone z nich korzystają. Codzien-

[1]) Skrócone: San Francisco.

W West-Hartepool wygłosił w tych dniach jeden z najpoważniejszych unjonistów liberalnych Anglji, były minister Goschen, mowę, poświęconą rozbiorowi położenia wewnętrznego. Domagał on się od Gladstone'a treściwego oświadczenia, czyli zamierza na przyszłej, listopadowej sesji parlamentu powtórzyć wniosek *home rule*'u lub też złożyć go czasowo *ad acta*, aby zająć się pilnemi reformami angielskiemi, wskazanemi w programie whigów z Newcastle. Mowca stwierdził, że odrzucenie bilu irlandzkiego przez izbę lordów nie wywołało oburzenia w kraju, nawet w Irlandji. Gdy Gladstone uparcie stoi przy swoim *home rule*'u, wywiązało się wiele kwestyj narodowych i międzynarodowych, które natarczywie domagają się rozwiązania. Rząd nie ma odwagi rozwiązać parlamentu i odwołać się do ludu pod hasłem samego bilu irlandzkiego, chce on powikłać go raczej sztucznie z innemi problematami obcej natury, aby znowu obałamucić zdrową opinję narodu.

Nowy wicekról Indyj, earl of Elgin and Kincardine, należy do partji liberalnej; jest on stosunkowo jeszcze młodym. Na widowni politycznej nie zarysował się dotąd wyraźniej, aczkolwiek w gabinecie Gladstone'a z r. 1886-go był już ministrem robót publicznych. Jest on wnukiem owego lorda Elgina, który muzeum brytańskie wzbogacił w swoim czasie słynnemi „Elgin Marbles". Ojciec jego, wybitny dyplomata i mąż stanu, był w r. 1862-gim wicekrólem Indyj i umarł na tym posterunku. *Daily News* każą się domyślać, że młody lord Elgin nie należy do zwolenników sprężystej polityki indyjskiej.

Rząd włoski poważnie zafrasowany jest anarchicznemi stosunkami, jakie wytworzyły się w Sycylji, gdzie ludność robotnicza, zarówno na roli, jak w kopalniach, widzi się w nędzy i za pomocą *brigantaggia* usiłuje sobie los ulżyć. Gdziekolwiek karabinierzy zetkną się z falangą strejkujących i plądrujących robotników, ci chronią się w góry i powracają z nich w doliny, już jako—skończeni rozbójnicy. Wysłano na wyspę znaczne posiłki wojskowe; sądzimy wszakże, iż lepiej byłoby posłać na miejsce wypadku komisarza królewskiego, który zbadałby opłakane stosunki ekonomiczne wyspy i wypracował plan reform.

Br. Z.

Głosy publiczne.

Najlepszy filtr domowy.

Znajdujące się w handlu i rozpowszechnione filtry do użytku domowego posiadają jedną kapitalną wadę: wymagają od czasu do czasu sterylizacji, bez której filtr staje się rozsadnikiem drobnoustrojów i więcej zdrowiu zaszkodzić może, aniżeli dopomódz.

Filtry angielskie kamienne, najbardziej w Warszawie znane, mają jeszcze ten błąd, że nie dają się rozebrać częściowo, koszt zaś ich, jako zbyt wygórowany, czyni z nich przedmiot zbytku, dostępny tylko dla rodzin zamożniejszych.

Jakiż więc filtr byłby w naszych warunkach najodpowiedniejszym, t. j. tanim a zarazem konstrukcyjnie racjonalnym?

Urządzenie takiego filtru domowego proponujemy w sposób następujący:

Drewniane naczynie w kształcie beczułki przedzielić na dwie równe części za pomocą ścianki pionowej. Scianka ta nie dochodzi do samego dna, lecz pozostawia szparę calową, przez którą odbywa się komunikacja pomiędzy przedziałami. Obydwa przedziały zapełniają się materjałami filtracyjnemi, lecz tak, ażeby na stopę lub $1\frac{1}{2}$ od wierzchu naczynie było niezajęte.

Materjał fitracyjny, począwszy od dna, składa się z warstwy grubego żwiru $^3/_4$ cal.; na to układa się ta sama warstwa drobnego żwiru, a ku górze zmieniają się warstwy piasku i tłuczonego węgla drzewnego, grubości 1 do 2 cali. U samej góry zakończenie stanowi warstwa żwiru grubego.

Użyte piasek i żwir muszą być przed ułożeniem starannie spłukane, co nie przedstawia najmniejszej trudności, zaś węgiel drzewny powinien być świeżo wyżarzony.

Wodę, którą zamierzamy filtrować, wlewamy do jednego z przedziałów; przechodząc z góry ku dołowi i sącząc się przez warstwy filtracyjne, pozostawia ona wszelki osad i wznosi się następnie od dołu ku górze, jako woda zupełnie klarowna i użyteczna.

Założenie kranu dla odpływu wody czystej na wysokości górnej warstwy żwiru może być zalecone.

Pierwsze porcje tak otrzymanej wody zazwyczaj nie są dość czyste, posiadają smak węgla i są nie do użycia; lecz smak węgla zatraca się wkrótce i woda do regularnego użycia staje się zupełnie pożyteczną.

W przedziale przeznaczonym dla wody niefiltrowanej, górne warstwy filtracyjne można wyjąć a po należytem spłukaniu, co od czasu do czasu powtórzyć należy, filtr działa na nowo zupełnie prawidłowo.

Zamiast spłukiwania można także górne dwie warstwy zupełnie usunąć i zastąpić świeżemi.

W miejscowościach, gdzie woda bywa mętną, gliniastą lub wapienną, urządzenie takiego filtru nie przedstawia żadnych trudności, korzyści zaś dla zdrowia są niewątpliwe.

Ważna jest jeszcze ta okoliczność, ażeby woda w filtrze nie pozostawała dłużej nad 12 godzin, czyli wieczorem należy wodę z filtru wypuścić, zrana zaś filtr świeżym zapasem napełnić.

Technik.

Jak się mają panie malować?

(Refleksje i rady po nieudanym portrecie.)

Niema nic piękniejszego na świecie, jak piękna kobieta! Zdanie to nietylko jest zdaniem mojem, ale całej plejady estetyków, a w szczególności artystów. Wprawdzie najnowsi naturaliści ze swoimi kuzynami - impresjonistami twierdzą, że niema na świecie nic brzydkiego, ale twierdzenie to jest dotąd tylko hypotezą wartości teoretycznej, ponieważ każdy z nich kochać się pragnie tylko—w pięknej kobiecie!...

Wobec tego wszelkie polemiki ustają, a uwaga nasza, zwrócona zawsze w stronę owej istoty o pięknych kształtach i rysach, stara się usunąć wszystko to, co jej piękności przeszkadza. Zadanie mamy tutaj o tyle ułatwione, że kobiety instyktowo używają same tego, co piękność ich podnosi. Są jednak uparte istoty między najpiękniejszemi, które, wmawiając w siebie to lub owo, mimowolnie oszpecają się, bądź to piętrowemi koreczkami przy bucikach, bądź też nieodpowiednim krojem sukni, a najwięcej niedobranym do całości kolorem materji. Błędy te spotykamy bardzo często na zabawach i balach, ale częściej jeszcze na... malowanych portretach kobiecych.

Tak jest, piękne! Stanowczo źle się ubieracie, pozując artyście, a nie pozwolicie sobie nic a nic powiedzieć, stroicie zaraz minki, zmieniacie twarzyczki, i artysta, rad nie rad, musi się zgodzić na taką a nie inną sukienkę, albo na kolor, którego żadnym sposobem na płótno przenieść nie jest w stanie! A potem? Potem wszyscy kuzynkowie, mamy, ciocie, nawet babcie na pół ociemniałe dowodzą z oburzeniem o niestosownych kolorach, o przesadzonych tonach i... w końcu portret jest zły! Nie pomoże mu nawet „najgładsze" malowanie!...

Wiele pięknych pań zdaje się o tem wcale nie wiedzieć, że tak, jak istnieje sztuka malowania, istnieje i sztuka pozowania oraz sztuka ubierania się do portretu. To też wszystko, co tylko jest przelotną modą, powinno być, ile możności, unikanem; więc wszelkie boa koło szyi łabędziej, strzały kolosalnej wielkości we włosach, niemożliwe często aksamitki i kokardki, suknie spacerowe naszywane pętelkami i wstążeczkami. Czyż nie przyjemniej jest wszystkim patrzeć na nagie ramiona, leciuchną przykryte gazą? Albo czy nie jest pięknym odpowiednio dobrany kostjum, który zawsze i wszedzie tak podnosi śliczne główki i kształty? A fryzura, owe niemożliwe często czesanie głowy, zmieniające do niepoznania cały wyraz twarzy, czyż ono nie przyczynia się do niefortunnego później portretu? Często też i sam ruch głowy lub postaci wpływa na całą charakterystykę; unikać więc trzeba koniecznie owych szematycznych i banalnych już aż do znudzenia, robionych pozycyj, przy których dama jedną ręką trzyma opadającą pluszową rotundę, w drugiej rękawiczki lub wachlarz, wzrokiem patrzy w „dal głęboką". Tyle to razy było powtarzane, tyle razy!...

Panie, pozując artyście, zwykle przybierają w całej twarzy inny ruch mięśni, chcą być jeszcze piękniejsze, a przedewszystkiem chcą koniecznie, aby artysta je bawił. Proszę jednak nie zapominać o tem, że artysta, mając natężony wzrok i wolę uchwycenia podobieństwa wraz z rysunkiem i kolorytem, pracuje prawie wszystkiemi zmysłami; czyż on jest w stanie zabawiać kogoś w tej samej chwili? Przeciwnie! trzeba pamiętać, aby on się nie nudził i nie przerywać mu pracy w najlepszym jej momencie odejściem na konieczny „*fife o'clok*" u państwa X. lub Y.

---

nie setki wagonów opuszczają brzegi oceanu Spokojnego, rozwożąc, stosownie do pory roku, to czereśnie, to gruszki, to winogrona, to brzoskwinie i śliwki, to pomarańcze i cytryny. Rok rocznie setki tysięcy beczek wina rozlewa się po całem państwie, a liczne parowce zabierają pełne ładunki zboża i mąki do Japonji, Chin i Europy. Tak np. w roku przeszłym wywieziono 409,917,266 funtów owoców, 21,550,000 buszli pszenicy oraz 3,500,000 buszli jęczmienia i owsa, nie licząc wielu innych produktów. Złoto zbogaciło kilku ludzi. Ziemia, ogołocona prawie ze złota, daje dobrobyt setkom tysięcy.

Przypatrzmy się okazom. Wszystkie hrabstwa, składające stan Kalifornji, urządziły w tym gmachu własne pawilony. W jednych widzimy pomarańcze i jabłka, jak głowy dzieci; w innych cybule, jak talerze; w innych jeszcze brzoskwinie i śliwki, jak pięście. Obok słojów z grubemi ziarnkami pszenicy wznoszą się snopy jęczmienia o łodygach, sięgających ośmiu stóp wysokości, przy nich zaś sterczy las czternastostopowej kukurydzy. Trochę dalej słoiki przepysznych konfitur i soków każą ślinkę łykać, piramidy zaś białego i czerwonego wina budzą nieznośne pragnienie.

Hrabstwo *Los Angeles* zbudowało olbrzymi globus z pomarańcz, dokoła zaś rozłożyło mnóstwo cytryn i głosi, że wysyła rocznie 2,300,000 skrzyń tego towaru w różne strony świata. *Santa Clara* wystawiło ze śliwek suszonych jeźdźca i konia naturalnej wielkości. Napis także ze śliwek objaśnia nas, że hrabstwo dostarcza rocznie 20 miljonów funtów tych owoców rynkom amerykańskim. *San Diego* szczyci się jedwabiem i hodowlą strusi, *Kern*—miodem i woskiem, *Alameda*—winnemi gronami, przypominającemi czasy biblijne a *San Francisco*, jako zbiornik tego wszystkiego, urządziło własną podobiznę w minjaturze. Stojąc przy ogrodzeniu o jakich dwudziestu stopach średnicy, widzimy u stóp naszych panoramę całego miasta i okolic tak wiernie odtworzoną, iż zdaje się, że spoglądamy na prawdziwe miasto ze szczytu wysokiej góry.

Na wszystkie tu wystawione okazy trzeba spoglądać uważnie i serjo, od stopnia bowiem tej uwagi zależy czy widz otrzyma tu gruszkę, tam piękną książeczkę, ówdzie pudełeczko rodzynków lub pomarańczę. Nic zawadzi być trochę dyplomatą. Panie szczególniej dar ten posiadają! Trzeba widzieć, jak w miejscach, w których usłużny reprezentant danego hrabstwa stoi obok skrzyni z darami, notują skwapliwie w notesikach, wychwalają pomiędzy sobą okazy i, nie zwracając niby wcale a wcale uwagi na poczciwca, okrążają go dopóty, dopóki nie otrzymają podarunku. Obdarowane udają niezmierne zdziwienie i zafrasowanie, choć właśnie pragnienie otrzymania podarunku było celem ich manipulacji. Inne znów nie mogą oprzeć się pokusie. Biorą z talerzy lub ze skrzynek wystawione owoce, oglądają je ze wszystkich stron, obwąchują i, upatrzywszy stosowną chwilkę, chowają do woreczków. Inne jeszcze, wziąwszy owoc do ręki, przypatrują mu się uważnie i nagle, bez ceremonji, zapuszczają weń ostre ząbki, patrząc dokoła z uśmiechem, jakby chciały powiedzieć:

— No, teraz możecie odebrać, jeżeli chcecie.

Ma się rozumieć, że żaden z urzędników nie jest tyle brutalny.

Otóż i zagadałem się o paniach, choć dźwięki głośnej orkiestry zapraszają do zwiedzenia jeszcze galerji pierwszego piętra. Chodźmy tam. Na obszernych wrotach widnieje napis: *Art gallery*. Jak widzę, i w Kalifornji umieją malować i to wcale nieźle. Kilka krajobrazów mogłoby zdobić zbiór niepośledni, kilka postaci starych marynarzy, choć przypomina bardzo szkołę francuską, sprawia wrażenie dodatnie. Oprócz wystawy obrazów znajdujemy tu jeszcze kilka buduarów kobiecych, okazy pracy uczniów szkół kalifornijskich, muzeum nieciekawych pamiątek historycznych, biuro wystawy śródzimowej w San Francisco, wreszcie dziwną wystawę ekspresowego Towarzystwa Wells, Fargo et Comp.

Tutejsze biura pocztowe nie przyjmują do przesyłki większych sum pieniężnych ani posyłek, przekraczających pewną miarę, istnieje więc kilka towarzystw, t. zw. ekspresowych (*express companies*), zajmujących się tego rodzaju tranzakcjami. Są one kaucjonowane i zupełnie odpowiedzialne. Niektóre z nich nawet podejmują się transportowania wielkich sum rządowych z jednego końca państwa na drugi. Transporty takie bywają często napadane przez złoczyńców, pewnych ukrycia i zmylenia pogoni w stepach i puszczach dalekiego Zachodu. Niedawno temu np. dwa pociągi zostały zatrzymane w drodze przez zamaskowanych ludzi, którzy rozbiwszy dynamitem wagony ekspresowe, zrabowali je i znikli bez śladu. W trzecim wypadku odwaga maszynisty i konduktora ocaliła pociąg, nie obeszło się jednak bez krwi rozlewu.

Wspomniana wystawa zawiera właśnie wiele pamiątek z takich rozbojów. A więc strzelby, rewolwery, porozbijane kasy, walizki, noże, maski, plakaty zapowiadające nagrody za schwytanie zbójów, wreszcie fotografje hersztów band, schwytanych różnemi czasy. Rozdawany bezpłatnie katalog wykazuje, że w przeciągu lat czternastu zrabowano dolarów 927,000, przyczem sześciu urzędników towarzystwa zostało zabitych, dziesięciu zaś rannych. Zbójom jednak nie zawsze szczęście sprzyjało, gdyż liczba zabitych przez służbę pociągową wynosi szesnastu, powieszonych zaś przez sądy doraźne—siedmiu.

Nie powiem, aby przyglądanie się takiej wystawie sprawiało bardzo miłe wrażenie, amerykanie jednak lubią nadzwyczajnie wszelkie osobliwości i z równem zaciekawieniem przypatrują się podkowie konia, na którym miał jeździć Waszyngton, jak i kawałkowi materji, wystawionej w tym samym gmachu, a powalanej krwią nieszczęśliwego Lincolna.

Stefan Barszczewski.

Portret kobiety, po za podobieństwem, powinien być koniecznie i prawdziwem dziełem sztuki, przynoszącem zaszczyt swojemu twórcy, bo portret taki jest rzeczą bardzo trudną, a malarzy kobiet jest wcale niewielu. Dlatego też portrety kobiece tworzą w ostatnich czasach pewnego rodzaju atrakcję na wystawach: w Monachjum, Wiedniu i Paryżu.

Jeszcze jedną, nadzwyczaj ważną radą przy malowaniu jest—aby nie wpuszczać do pracowni pod żadnym warunkiem przyjaciół, przyjaciółek i wszystkich, „co się" na sztuce rozumieją!...

Roman Lewandowski.

— W niedzielę, d. 1-go b. m., w pow. błońskim, odbyły się wielkie manewry kawalerji w obecności J. E. Dowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojennego jenerał-adjutanta J. W. Gurko. Wojska, biorące udział, były podzielone na dwa oddziały: wschodni pod dowództwem jenerał-lejtnanta Parensowa i zachodni pod dowództwem jenerał-majora Ostrogrodzkiego. Ogółem uczestniczyło 129 szwadronów przy 54 armatach. J. E. Główny Naczelnik kraju przybył z Warszawy o 6-ej rano nadzwyczajnym pociągiem do Rudy Guzowskiej w towarzystwie naczelnika sztabu jenerał-lejtnanta Puzyrewskiego, pomocnika jego jenerał-majora Sacharowa, adjutantów i kilku oficerów sztabu jeneralnego. Po przyjęciu na stacji raportu honorowego od naczelnika powiatu Budziłowicza, Dowodzący wojskami pojechał powozem do wsi Radziejewice, gdzie J. E. przedstawili się miejscowi obywatele: właściciel Radziejewic hr. Krasiński, rz. r. st. Ustimowicz i proboszcz miejscowego kościoła ksiądz Łabudziński. Tu J. E, wszedłszy na wzniesiony punkt, obserwował przez lunetę ruch wojsk manewrujących. Ztamtąd jenerał-adjutant Gurko i towarzyszące osoby konno udali się w kierunku Żabiej Woli. Nieco dalej, nie dojeżdżając do wsi Siestrzeń, Dowodzący wojskami raczył się zatrzymać. W tym punkcie nastąpiło spotkanie obu oddziałów i manewry się skończyły. Wszystkie wojska kolumnami przeszły marszem ceremonjalnym. Następnie jenerał-adjutant Gurko, zszedłszy z konia, siadł do powozu i przez osadę Grodzisk udał się na stację kolei wiedeńskiej i o godzinie wpół do 4-ej po południu wyjechał do Warszawy. Podczas całego pobytu J. E. Głównego Naczelnika kraju w powiecie błońskim znajdowali się: oficer sztabowy do szczególnych zleceń przy gubernatorze warszawskim podpułkownik Szawrow, naczelnik powiatu Budziłowicz i naczelnik straży ziemskiej pudpułkownik Ganecki.

(*Warsz. gub. wied.*)

Wiadomości bieżące.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza tekst rozporządzenia p. ministra finansów o czasowej emisji biletów kredytowych na sumę 50 milj. rubl. z gwarancją w złocie.

= *Russk. żiźń* przytacza następujące szczegóły o projektowanej reformie Banku państwa. Według nowego projektu, działalność handlowa Banku, stanowiąca dziś jedną z najważniejszych jego funkcyj, ma być usunięta na drugi plan. Bankowi pozostawione będzie na przyszłość prawo wydawania pożyczek na zastaw papierów procentowych i dyskontowania weksli, głównem jednak zadaniem instytucji stanie się pomaganie wszelkiego rodzaju przemysłowi: fabrycznemu, rolnemu itd. Następnie przy Banku ma powstać nowa instytucja, w której koncentrować się będzie drobny kredyt rolny, pomyślany na szerokich nader zasadach przy współdziałaniu istniejących obecnie kas zaliczkowo-wkładowych. Tym ostatnim Bank otworzy znaczny kredyt, kontrolując za to ich działalność. Działalność dyskontowa ma być rozszerzona w ten sposób, że do dyskonta przyjmowane będą weksle do 25 rs. Wreszcie Bank w razach potrzeby otwierać będzie kredyt zarządom miejskim. Projekt powyższy został już opracowany w najdrobniejszych szczegółach i wniesiony zostanie do rady państwa podczas bieżącej sesji jesiennej.

= *Birż. wied.* donoszą, iż oddzielna kancelarja kredytowa z polecenia p. ministra finansów, S. J. Wittego, zaleciła głównym maklerom giełd prowincjonalnych komunikować wzmiankowanej kancelarji wszelkie wiadomości o wypadkach nieprawidłowych czynności maklerów.

= Rada zarządzająca kolei południowo-wschodnich podaje do wiadomości, że z rozporządzenia departamentu kolei opłata za przewóz transportów zbożowych, kierowanych z okręgu kolei południowo-wschodnich przez stację Granica do Austrji, ze złożeniem zboża w Warszawie do magazynów kolei terespolskiej, obliczaną będzie podług taryfy nr. 5280, ogłoszonej w nr. 452 „Zbioru taryf", za przestrzeń rzeczywiście przebytą, na zasadzie „Przepisów pobierania opłat od transportów zbożowych ze złożeniem w składach do przechowania".

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* biuletynu o przebiegu epidemji cholery w gubernjach Królestwa Polskiego, w d. 14-ym b. m. w szpitalu żydowskim w Warszawie pozostawało chorych 2 i tyluż w szpitalu zapasowym. We wsi Czyste w d. 12-ym b. m. zachorowało osób 2, zmarła 1, pozostało chorych 2 i tyleż było dnia następnego. W Nowym Dworze przez dni 12 i 13 b. m. było chorych 2. W mieście Radzyminie w d. 13-ym b. m. zachorowało 5, zmarło 2, pozostało 3. W mieście Gostyninie w dniu 12-ym b. m. zachorowała osoba 1, wyzdrowiała 1 i pozostało chorych 3. Przez dzień następny nowych wypadków nie było. We Włocławku d. 13-ym b. m. zachorowała osoba 1.

= O przebiegu cholery w powiecie warszawskim *Warsz. gub. wiedom.* donoszą co następuje: „Mieszkaniec Zegrza Piotr Kuliziak, jadąc do Warszawy, zachorował po drodze w Jabłonnie z oznakami cholery i po odwieniu do baraku w Zagrobach na trzeci dzień zmarł.—Na Czystem z rozporządzenia naczelnika straży ziemskiej kapitana Chełmońskiego, mieszkania domu, w którym zachorowały kobiety, zamknięto i dezynfekowano, a 22-ch lokatorów przeniesiono do lokalu izolowanego, gdzie zachorowała dziewczynka Amelja Ruszkowska i tę odesłano do szpitala zapasowego, inne osoby przeniesiono do specjalnego nowego domu izolacyjnego. — Dr. Kulesza, dokonawszy sekcyj na zwłokach zmarłej Gordonowej, znalazł w kiszkach oznaki cholery, wskutek czego wydzieliny przesłano do dra Nenckiego dla badań bakterjologicznych; rodzinę zmarłej izolowano; sprawdzono, że nieboszczka oddawała się pijaństwu.—Podług rozkazu garnizonowego, żołnierze fortecy Nowogieorgewsk bez ważnych powodów nie są puszczani do Nowego Dworu, a dyżurni przy koszarach fortecznych otrzymali polecenie rewidować wychodzących żołnierzy, aby ci nie wynosili do miasta nic podejrzanego, w szczególności zaś starej odzieży, bielizny, pościeli i szmat. Stosownie do potrzeby z fortecy będą wydawane burmistrzowi Nowego Dworu środki dezynfekcyjne. — W Nowym Dworze zmarła z oznakami cholery 9-letnia Jenta Katz; mieszkanie zamknięto, lokatorów izolowano. W dalszym ciągu zachorowali: Rubin Piłacik i Liba Lipowicz, zajmujący się wywózką nieczystości z fortecy.—W Jabłonnie przystąpiono do urządzenia szpitala.—Do baraku w Zagrobach przywieziono żydówkę z chorem 7-letniem dzieckiem, pochodzącą z Wyszkowa w gub. łomżyńskiej.—W Gostyninie odrazu zachorowało troje dzieci z oznakami cholery, wskutek czego przedsięwzięto zwykłe środki dezynfekcji i izolacji. Nazajutrz zachorowało jeszcze czwarte dziecko, oraz małżonkowie Icek i Gołda Zyzantowie. Dr. Nencki przy badaniach mikroskopowych wydzielin znalazł przecinki cholery azjatyckiej. Śledztwo nie wykryło, czy zapadli na cholerę mieli stosunki z mieszkańcami miejscowości zakażonych. Szpital choleryczny w Gostyninie urządzono.

= Naczelnicy powiatów otrzymali następujący okólnik p. gubernatora, zamieszczony w organie urzędowym: „W celu urządzenia dozoru sanitarnego przy przechodzie partyj robotników oraz pielgrzymów w porze, gdy szerzy się cholera, należy zachowywać takie przepisy: 1) przed wyruszeniem partyj ludzi (robotników, przesiedleńców lub pielgrzymów) z jednej guberuji do drugiej należy zawiadamiać władzę powiatów, do których dążą, i gdzie będą się po drodze zatrzymywać; 2) w miejscach postoju urządzać zawczasu mieszkania, a w razie potrzeby dezynfekować rzeczy przybyłych; 3) partja, przybywająca z miejscowości, objętej przez cholerę podlega skrupulatnym oględzinom lekarskim i zdrowi oddzielają się od chorych; 4) te same przepisy odnoszą się do partyj, przychodzących z zagranicy; 5) partje, udające się kolejami i statkami, podlegają przepisom ogólnym dozoru sanitarnego nad pasażerami.

= Jak donoszą *Warsz. gub. wied.*, landrat toruński zawiadomił naczelnika powiatu nieszawskiego, że przez granicę nikogo do Prus z Cesarstwa i Królestwa nie puszczają, oprócz dwóch punktów: stacji kolejowej Toruń i stacji żeglugi wodnej Silno.

= Władza sanitarna lekarska zajęła się rewizją studzien na Powiślu oraz sprawdzeniem, czy znajdują się na nich napisy objaśniające o wartości użytkowej wody.

= W dniu wczorajszym pochowano na cmentarzach: brudzieńskim katolickim: 2 mężczyn, 2 kobiety i 13 dzieci; na żydowskim: 4-ch mężczyzn i 2 kobiety; na ewangelicko-augsburskim: 2-ch mężczyzn i 1 kobietę; na żydowskim warszawskim: 3-ch mężczyzn i 1 kobietę; na prawosławnym wolskim 2-ch mężczyzn. Ogółem pochowano 30 zwłok.

= Na Pradze przy ulicy Olszowej pod nr. 8-ym z dniem 14-ym b. m. otwarto przytułek noclegowy dla 67-miu mężczyzn.

= Ponieważ właściciele domów, będąc skłaniani przez policję do zaprowadzenia niezbędnych ulepszeń, udają się z prośbami do zarządu miejskiego o skanalizowanie i zatwierdzenie planów tylko w porze letniej, wskutek czego przy nawale podówczas pracy w wydziale budowlanym następuje zwłoka, co wpływa na niewykonanie żądań policji, przeto p. oberpolicmajster, jak donosi *Gaz. polic.*, polecił sporządzić zawczasu wykazy potrzebnych robót na sezon budowlany w 1894 r. Wykazy te winny obejmować: wodociągi, kanalizację, zewnętrzne odnowienie, restaurację wewnętrzną, odnowienia parkanów (powinny być wysokie najmniej na 4 arszyny). Roboty w punktach środkowych miasta winny być ukończone do d. 1-go września, a na krańcach w końcu sezonu budowlanego. Prośby o połączenie domów z wodociągami i plany kanalizacyjne należy zarządowi miejskiemu przedstawiać najpóźniej do dnia 27-go listopada r. b.

= Sprzedaż rabatową na dochód kolonij letnich zadeklarowały w dalszym ciągu następujące firmy: Anczewski, fabryka cukrów; Arkuszewski, towary kolonjalne; Engelberg, handel win i koniaków; Sniechowski, skład perfum zagranicznych.

= W dniu wczorajszym Jks. kanonik Zygmunt hr. Łubieński poświęcił zakład malarski na szkle, istniejący pod wezwaniem św. Łukasza, który z placu św. Aleksandra przeniesiony został obecnie na róg Nowego Świata i alei Jerozolimskich pod nr. 16-ty.

= Posiedzenie komisji przyrodniczej Towarzystwa ogrodniczego odbędzie się d. 19-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa (ulica Chmielna nr. 14). Przemawiać będą: p. J. Morozewicz: „O wpływie procesów górotwórczych na budowę minerałów" i p. J. Eismond: „O budowie protoplazmy i komórek".

= Dr. Michał Misiewicz, wieloletni kierownik kliniki specjalnej w m. Łodzi, a założyciel stacji klimatycznej w Niekłaniu, w dobrach Jana hr. Tarnowskiego, z powodu rozpoczętych tamże robót budowlanych i zamknięcia zakładu leczniczego, przeniósł się i zamieszkał na zimowe miesiące w Warszawie.

= Bawiący od kilku dni w naszem mieście prezes izby rzymskiej kasacyjnej komandor senator Tankred Cononico w dniu wczorajszym wyjechał do Rzymu.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: prezes sądu okręgowego warszawskiego rz. r. st. Michał Pietz z Petersburga i szambelan Dołgorukow; wyjechali: sędzia t. r. Korczak Kotowicz do Mławy i marszałek szlachty gub. grodzieńskiej Ursyn-Niemcewicz do Grodna.

= Dziś rano pociągiem kolei petersburskiej przyjechał do Warszawy O. Jan Kronsztadzki.

= Z literatury.

* Tom poezji i do tego tom wielkiej ósemki o 200-tu stronicach — to prawdziwa *rara avis* w czasach obecnych!

To też ze szczególną troskliwością notujemy ukazanie się książki, noszącej tytuł: „Utwory Michaliny z Zaleskich hr. Stanisławowej Kossakowskiej. Poezje".

Książkę poprzedza życiorys i portret fotograficzny autorki, urodzonej w Wielonie w r. 1855-ym, zmarłej w r. 1890-ym.

Wczesny zgon matki, śmierć rodzeństwa i blizkich silnie oddziałały na umysł poetki, której piękne strofy przemawiają głównie do serca czytelnika.

Powiadamy *piękne*, istotnie bowiem w tym bogatym zbiorze znajdujemy przejawy szczerej poezji.

Dla przykładu zanotujemy choćby ten ośmiowiersz:

O matko moja! gdy w wielkiej uczuć godzinie
Na zimnej ziemi klęczę rozmodlona,
Wtedy tylko ust drżenie, łza, co z oka płynie,
Wskazują burzę wielką, co mi wre wśród łona...

O matko! ja za spokój twojej duszy proszę,
Choć z ziemi naszej zeszłaś, w czysty blask ubrana
Cóż dziwnego, że z jękiem modlitwy zanoszę,
Cóż dziwnego, że z płaczem padam na kolana?...

Zbiór składa się z drobnych fragmentów; do większych rozmiarami należą: „Kto winien?" i „Zakonnica".

Prawie wszystkie utwory powstały w rodzinnej Wielonie, w okresie czasu 1872—1882.

* Zeszyt październikowy *Ateneum* przynosi prace następujące: „Rozwój teorji wartości" p. Stanisława Grabskiego, „Kartka z dziejów włoskich od początku Florencji do połowy XV-go wieku" p. Katarzyny z Zygmuntowiczów Opackiej, „Pijaństwo i wstrzemięźliwość w Anglji" Trepki, „Z teorji i faktów przyrodniczych" Flauma, „Żmichowska i Ziemięcka" Piotra Chmielowskiego, „W sprawie rokoszu Zebrzydowskiego" Augusta Sokołowskiego, „Izrael między narodami" przez K., „Onufry Korotyński" Władysława Smoleńskiego i in.

Dział beletrystyczny reprezentują: nowela bucharska Jana Grzegorzewskiego p. t. „Babka Tamerlana" i „Pieśni" autora bezimiennego

Całości dopełniają rozbiory, sprawozdania, nowości i t. d.

* Wyszła z druku broszura p. t. „Mleko, jako środek leczniczy—kuracja mleczna" przez M. Bojasińskiego, właściciela zakładu leczniczego w Grodzisku.

* Ukazał się w handlu zeszyt 35-ty dzieła Wiktora Hugo „Nędznicy".

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze Wielkim „Straszny dwór" z udziałem pp.: Kwiecińskiej, Dąbrowskiej i D'Orio, oraz pp.: Wołoszki, Chodakowskiego i Dylińskiego w rolach głównych.

Operą dyrygować będzie St. Barcewicz.

Jutro „Rigoletto" z panią Inez de Frate oraz pp.: Suagnesem i Blanchardem.

* Dziś w teatrze Rozmaitości „Flirt" z udziałem pań: Lüdowej, Czakówny i Borkowskiej oraz pp.: Rapackiego, Frenkla, Ostrowskiego i Wolskiego.

* Dziś na scenie teatru Rozmaitości odbyła się w obecności dyrekcji i zaproszonych przedstawicieli prasy próba jeneralna z nowej komedji Juljusza Lemaitre'a p. t. „Flipota", której pierwsze przedstawienie naznaczono na jutro.

* Następnym dramatem Szekspira po już wznowionym „Królu Learze" będzie „Hamlet", w którym, począwszy od komnat Elzinoru a skończywszy na reszcie wystawy, wszystko ma, wedle sił i środków naszej sceny, godnie odpowiadać arcydziełu wieszcza z nad Avonu.

Ilustrować „Hamleta" będzie muzyka Czajkowskiego, sprowadzona już przez dyrekcję teatrów.

* Teatr Nowy daje dzisiaj „Ptasznika z Tyrolu" z p. Babińską.

* Jutro dana będzie w teatrze Nowym po raz 41-szy operetka Weinbergera „Weseli spadkobiercy".

* Dyrekcja teatrów warszawskich zaangażowała na kilka gościnnych występów p. Klementynę Czosnowską.

Utalentowana artystka ukaże się w nadchodzący czwartek w „Pięknej Helenie".

* W mającej powrócić na repertuar teatru Wielkiego tragedji Szekspira „Romeo i Julja" rolę Julji objąć ma p. Trapszówna.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 874, Rozmaitości 490, Nowym 307; na wystawach: etnograficznej 19 i muzeum rzemieślniczego 55.

= Na konkurs.

Na wielki konkurs międzynarodowy w Lugdunie, o którym wczoraj wspominaliśmy, p. Konstanty Sękowski wysłał dwie swoje prace:

„Buchalterja podwójna w zastosowaniu do fabryk produktów spożywczych, t. j. cukrowni, gorzelni, browarów i t. d. z wiadomościami wstępnemi o rachunkowości podwójnej." Wydanie 1888-go r. Warszawa. Nakładem autora.

„Rachunkowość rolnicza, ułożona na podstawie buchalterji podwójnej". Wydanie 1889-go r. Warszawa. Nakładem redakcji *Rolnika i Hodowcy*.

Jednocześnie wysłano na konkurs dziełko p. t.:

„Nauka buchalterji", teoretycznie, wyłożona przez Erazma Nowickiego, b. buchaltera i członka Banku polskiego, wydana staraniem Erazma Lisnera 1876-go r. Warszawa.

= Otwarcie lokalu.

Uroczyste otwarcie nowego lokalu Towarzystwa subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy przy ulicy Świętokrzyskiej stanowczo nastąpi w nadchodzącą niedzielę, o godzinie pierwszej z południa.

Po ceremonji poświęcenia lokalu chór amatorów odśpiewa „*Veni creator*".

Zapisy na śniadanie składkowe przyjmują się tylko do czwartku włącznie w lokalu Towarzystwa.

Wstęp na ceremonję otwarcia lokalu każdemu z członków Towarzystwa dozwolony.

= Wystawa.

W dniu wczorajszym zamknięto wystawę owoców p. Ulricha w lokalu Towarzystwa ogrodniczego.

W ciągu pięciu dni zwiedziło tę wystawę z górą 500 osób.

Specjalną ocenę wystawionych okazów przedstawi na jednem z najbliższych zebrań Towarzystwa p. Józef Kaczyński.

= Wynalazek.

W tych dniach grono obywateli na polach Rakowca uczestniczyło w próbach, dokonywanych przy obredianiu rzepaku na przestrzeni przeszło 50-morgowej nowym obsypywaczem, zwanym „Gwiazda".

„Gwiazda" jest wynalazkiem p. St. Postawki.

Jest to rodzaj płużka, wspartego na przedniem kółku, do którego zastosowano radełko, w razie użycia przyrządu do obsypywania, lub dwa noże półowalne, jeżeli go chcemy użyć jako pielnika.

Do przyrządu tego koń jest niepotrzebny.

Jeden człowiek kieruje nim lekko i może do 1,800 sąż. kw. dziennie obredlić lub opleć z łatwością.

= Zapisy na kolonje.

Wskutek uchwały komitetu kolonij letnich, zapadłej na posiedzeniu d. 4-go b. m., delegacja, z trzech uczestników tegoż komitetu złożona, a mianowicie: p. Ireny Karłowiczowej, adwokata Henryka Konica i doktora Stanisława Markiewicza, udała się w ubiegłą niedzielę do mieszkania państwa Milewskich, aby im złożyć podziękowanie za zapis 2,400 rs. przez nich zrobiony, zgodnie z życzeniem, wyrażonem na łożu śmierci przez ich wnuka, ś. p. Stanisława Milewskiego, zmarłego w d. 8-ym sierpnia 1892-go r.

Zapis rzeczony nietylko w obecnej chwili przychodzi z pomocą instytucji, lecz staje się zachętą i wskazówką dla innych, którzyby zechcieli dopomódz trwale kolonjom letnim.

Formalności, zapewniające bezpieczne i trwałe użytkowanie funduszów, na rzecz kolonij letnich legowanych, zostały przez radę miejską dobroczynności publicznej z okazji zapisu Milewskich określone i spełnione, tak, że w tej mierze dla szlachetnych zapisodawców na rzecz kolonij letnich w przyszłości żadne obawy istnieć nie powinny.

Obecnie przez te same formalności przechodzi zapis 12,000 rs. imienia Skiwskich i dzięki usilności rady miejskiej dobroczynności publicznej niezawodnie wkrótce sprawa ta równie pomyślnie jak poprzednia załatwioną zostanie.

= Plantacje miejskie.

W dniu wczorajszym, w gmachu ratusza, odbyło się posiedzenie członków opieki nad plantacjami miejskiemi, pod przewodnictwem dziekana Karola Jurkiewicza, w obecności naczelnika kancelarji magistratu, p. Pronaszki.

Przedewszystkiem zastanawiano się nad systemem polewania ogrodów i skwerów podczas lata.

Brak specjalnych hydrantów spowodował, że w r. b. główny ogrodnik p. Szanior zarządził, po porozumieniu się z zarządem kanalizacyjnym, polewanie skwerów w porze nocnej z kranów pożarowych.

Jest to kosztowne i zmudne, więc komitet zgodził się popierać urządzenie hydrantów specjalnych na 11-tu skwerach oraz w ogrodzie Saskim, co uczyni koszt rs. 7,400.

Z kolei przystąpiono do nader ważnej kwestji budżetowej.

Dotychczas było zwyczajem, że fundusz przeznaczony na plantacje, o ile nie wyczerpał się w jednym roku, przenoszono na następny; tymczasem magistrat wyjaśnił, że o ile suma wyasygnowana nie będzie zużyta w ciągu jednego roku, przejdzie do ogólnych oszczędności budżetowych.

Wobec tak postawionej kwestji i z uwagi na blizki koniec roku, główny ogrodnik plantacyj, p. Fr. Szanior, przedstawił kilkadziesiąt pozycyj wydatków nie cierpiących zwłoki.

Uchwalono więc nabycie nowych ławek na skwery i do ogrodów.

Będą to ławki nowego systemu, t. zw. angielskie, kanapkowe, wyrobione z prętów żelaznych.

Ławki stare będą gruntownie odnowione.

Z resztek funduszu budżetowego postanowiono zakupić potrzebne nasiona i drzewka.

W dalszym ciągu komitet uchwalił prosić magistrat o zwrócenie się do p. oberpolicmajstra, w celu wydania odpowiednich rozporządzeń, aby policja rozciągnęła nad skwerami większy dozór, ograniczona bowiem liczba stróżów plantacyjnych nie może należycie dozorować; szkody zaś w drzewach, trawnikach i kobiercach kwiatowych wciąż się wydarzają.

Współudział publiczności w tym względzie jest nieodzowny i komitet postanowił zwrócić się za pośrednictwem prasy do ogółu mieszkańców, aby ci przestrzegali całości mienia publicznego, jakiemi są plantacje.

W tym celu nawet powiększona zostanie liczba słupków z napisami: „Plantacje miejskie poleca się opiece publiczności".

W końcu komitet dla skutecznego i szybszego rozważania różnych kwestyj podzielił się na trzy podkomitety: techniczny (inżenierowie pp.: Grotowski, Mościcki, Dubeltowicz, Lembke, Puciata, Regulski); gospodarzy (pp.: dr. Kryże, Z. Ostrowski, Stopczyk, Popiel i dr. Markiewicz), oraz ogrodnicy (pp.: E. Jankowski, Wł. Kaczyński, Durst, W. Kronenberg, F. Bardet, Turkowski i Poznański.

Wszystkie wnioski będą omawiane na pełnych posiedzeniach komitetu po odpowiedniem zaopinjowaniu specjalnych podkomisyj.

= Chór szwedzki.

Z końcem b. m. zjeżdża do Warszawy kwartet potrójny śpiewaków szwedzkich, pod dyrekcją p. Dönenborga.

Śpiewacy zamierzają wystąpić z dwoma koncertami w sali resursy obywatelskiej.

= Balon.

W tych dniach we wsi Łubno, w gminie Guzów, w pow. błońskim, w pobliżu stodoły kolonisty Tomaszewskiego, spadł balon papierowy sporych rozmiarów.

We wnętrzu balonu znaleziono list z adresami: mechanika Hajeka i krawca Z. Strańskiego w Pradze czeskiej.

Na dołączonej kartce, w języku czeskim nakreślonej, proszono o doniesienie, w którem miejscu balon spadł.

Sądząc z daty, należy wnioskować, że balon, wypuszczony z Pragi czeskiej, w ciągu dwóch dni odbywał podróż.

= Kradzieże.

Donosiliśmy o znacznej kradzieży na sumę 1,500 rs., spełnionej pod № 33-im przy ul. Nalewki. Jak się okazało, kradzież spełniono w nader zuchwały sposób, bo złodzieje przebili gruby mur i przez wyłom dostali się do składu Wengera. Dwie osobistości, na zasadzie poważnych poszlak, aresztowano. — Przybyły do Warszawy ajent handlowy, Michelis, stwierdził brak w walizce podręcznej różnych przedmiotów złotych i srebrnych wartości około 800 rs.; kradzież spełniono w wagonie kolejowym w czasie podróży z Tuły, lecz w którem miejscu i przez kogo, poszkodowany nie potrafił wskazać. — Ze strychów: pod № 4-ym przy ul. Zakroczymskiej i pod № 3-im przy ul. Dzielnej, skradziono bieliznę, należącą do miejscowych lokatorów.

= Na uczynku.

Na cmentarzu brudzieńskim p. Jan Słowaczyński przytrzymał Antoninę Wasiakową w chwili, gdy ta zdejmowała z grobu jego rodziny świeżo położone wieńce.

Pan S. zawezwał świadków, celem pociągnięcia przywłaszczycielki do odpowiedzialności.

= Wypadki z dziećmi.

Na szosie, prowadzącej do Piaseczna, spadł z wozu 9-letni Stanisław Seweryniak i, skutkiem stratowania przez konie, nazajutrz zmarł.

Sześcioletni Zysman Przytycki, zamieszkały przy rodzicach pod № 3-im przy ul. Pawiej, bawiąc się nad brzegiem glinianek za rogatką powązkowską, wpadł w głębię i utonął.

= Pomyłka.

W dniu wczorajszym pod № 52-im przy ul. Mokotowskiej Józefa Lacour, przez pomyłkę, zamiast roztworu żelaza, wypiła spory haust kwasu karbolowego.

Wezwany dr. Laskowski, dzięki energicznym środkom, niebezpieczeństwu zapobiegł.

= Spadnięcia.

W dniu wczorajszym w fabryce pod № 16-ym przy ul. Srebrnej spadł z wysokości 19-letni Andrzej Tordel i złamał nogę.

Na ul. Dzikiej spadł z furgonu piekarskiego Marjan Szmigelski i złamał nogę.

Odwieziono go do mieszkania pod № 7-ym przy ul. Koziej.

= Wystrzał.

Warsz. gub. wied. donoszą co następuje:

Porucznik 38-go pułku tobolskiego piechoty, Jan Jakowlew, mający kwaterę w domu wdowy Bednarskiej w Skierniewicach, przez nieostrożność spowodował wystrzał z broni myśliwskiej.

Nabój trafił w znajdującego się podówczas w mieszkaniu podpraporszczyka wspomnianego pułku, Aleksego Łożkina, który został zabity na miejscu.

O wypadku tym zawiadomiono władze sądowe.

+ Kasa pogrzebowa.

Grono mieszkańców m. Radomia zamierza zorganizować kasę pogrzebową.

Zadaniem nowej instytucji samopomocy ma być udzielanie jednorazowych wsparć na koszty pogrzebu i pierwsze potrzeby rodzin, pozostałych po zmarłych członkach.

Wsparcie ma być wypłacane rodzinie w ciągu 24 godzin po śmierci stowarzyszonego.

Ustawa kasy oparta będzie na ustawie takiejże instytucji, założonej w r. 1882-im w Porchowie w Cesarstwie.

Nowa instytucja zyska niezawodnie odrazu liczne grono stowarzyszonych, gdyż jej zadaniem jest ochrona rodzin niezamożnych od potrzeby zbierania składek na pogrzeb, co obecnie zdarza się tak często.

+ Echa z Dąbrowy Górniczej.

Korespondent nasz pod dniem 16-ym października pisze:

„W d. 15-ym b. m. amatorowie nasi wystąpili z widowiskiem teatralnem na cel dobroczynny; odegrano komedję „Wicek i Wacek".

Tłumnie zebrana publiczność darzyła hucznemi oklaskami szanownych amatorów, wśród których wyróżniali się wyborną grą panie: Koź., Sł., Hof., Służ., Dr., Fił. i Pł., oraz pp.: Walig., Służ., Brod., Hoff., Jack. i wszyscy amatorowie, udział biorący w przedstawieniu.

Czysty dochód, przeszło 150 rs. wynoszący, oto materjalny zasiłek dla ubogich miejscowych.

Inicjatorowi i reżyserowi tego widowiska, p. Gielg., należy się „Bóg zapłać!" jak niemniej i szanownym amatorom za podjętą w dobrym celu pracę.

W poprzednim liście wspominaliśmy o sprzeniewierzeniu, wykrytem na tutejszej stacji kolei dąbrowskiej.

Dziś już wiadomo, iż sprawcą deficytu był pomocnik naczelnika stacji, niejaki Prz., i że sprzeniewierzając sumy pieniężne od kilku miesięcy umiał nadużycie to tak zręcznie ukrywać, że mimo comiesięcznych rewizyj długi czas defraudacji nie zauważono.

W drugiej połowie b. m. zarząd zakładów górniczych Huta Bankowa otwiera w Warszawie biuro handlowe.

Szefem biura będzie p. Charles, a jego współtowarzyszami pracy pp. Żar., Wys. i Pięt., pracownicy dotychczasowi tychże zakładów w Dąbrowie Górniczej.

Otwarty tutaj niedawno magazyn spożywczych produktów wiejskich przez spółkę ziemian z powiatu miechowskiego prosperuje świetnie.

I nie dziw, gdyż spólnicy przy doborowym gatunku produktów dają dość umiarkowane ceny.

W d. 15-ym b. m. kościół nasz parafjalny obchodził rocznicę swojego poświęcenia.

Odbyła się więc uroczysta suma, podczas której orkiestra górnicza oraz amatorowie pod batutą p. Koźmina, dyrektora orkiestry, wykonali pienia religijne.

Po sumie dopełniono ceremonji poświęcenia wzniesionego w r. b. okazałego gmachu, stanowiącego mieszkania proboszcza i wikarjuszów.

Ceremonji poświęcenia dopełnił ks. Satalewski, proboszcz parafji Czeladź."

+ Pożar.

Ofiarą pożaru padł w tych dniach folwark Wyszniepol, należący do p. Czechowskiego.

Zgorzały wszystkie budynki gospodarskie, narzędzia rolnicze i znaczne zapasy zboża.

Straty oceniono na rs. 31,000.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 18-go października, o godz. 8-ej wieczorem, w salach redutowych, odbędzie się wieczór tutejszego Towarzystwa muzycznego.

— D. 18-go października, o godz. 1-ej po południu, na polu mokotowskiem, odbędą się piąte w tym roku jesienne wyścigi konne.

— D. 18-go października, o godz. 7½ wieczorem, w lokalu Towarzystwa, odbędzie się balotowanie kandydatów, przedstawionych na członków tutejszego Towarzystwa muzycznego.

— D. 18-go października, o godz. 11-ej przed południem, w gmachu resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm. № 62-gi, odbędzie się posiedzenie uczestników Kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich.

— D. 18-go października, o godz. 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału wsparcia.

Nekrologja.

— W dniu 18-ym października, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się

doroczne nabożeństwo,

w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), przed ołtarzem św. Łukasza, patrona **malarzy pokojowych.** —4515

Ś. P.

Juliusz Held,

b. kupiec i obywatel, b. sędzia b. trybunału handlowego, b. główny kasjer Banku Dyskontowego, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie dnia 15-go października r. b., w wieku lat 76. Ciężko strapiona żona, syn i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 18-ym b. m., to jest we środę, o godz. **3-ej** po południu, z domu przy ulicy Nowo-Wielkiej № 15, na cmentarz ewangelicko-augsburski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —4534—

† We środę, to jest dnia 18-go października, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci 4527

ś. p. Zenona Winnickiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego, o godz. **10** zrana, na które pozostała córka zaprasza.

† Dnia 18-go b. m. odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych, o godzinie **10-ej** zrana, wotywa za duszę 4532

ś. p. Łukasza Reklewskiego.

† We środę, to jest dnia 18-go b. m., o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się żałobna wotywa w kościele po-karmelickim na Lesznie za spokój duszy

ś. p. Izabelli Oberfeld,

na którą pozostały syn zaprasza. —4531—

† Wspomnienie pośmiertne.

Ś. P.

Marji Krasuskiej,

zmarłej dnia 8 października 1893 r.

Zgasłaś, jak gaśnie gwiazda na niebios błękicie,
Ty, zdobna w wszystkie cnoty, szlachetność i wdzięki,
Porzuciłaś tak nagle doczesne to życie,
Ścielące ci się do stóp w promieniach jutrzenki.

Odeszłaś w po zaziemskie, nieznane nam światy,
Pozostawiwszy blizkich z bólem—nie z nadzieją
A rodzice żałobne przyoblekłszy szaty,
Miast cieszyć się twem życiem—łzy po tobie leją.

Gdzie jesteś dobry duchu?—i czy słyszysz żale,
Jakie z głębi zbolałych dobywają piersi,
Ci, którzy cię na ziemi kochali tak stale:
Rodzice, koleżanki i wszyscy najszczersi?..

O tak, ty widzisz wszystko, córko ukochana,
Żal i rozpacz rodziców i łzy które leją,
A więc wstaw się za nimi do Tronu Wszech-Pana,
By ukoił ich serca i skrzepił nadzieją....

Tych kilka słów poświęca pod wpływem głębokiego żalu nad bolesną stratą. **J.** 4530

Układy celne.

W bieżącym tygodniu rozpocznie w Berlinie swoje posiedzenia specjalna komisja techniczna, zwołana w kwestjach celnych. Również w tym tygodniu zwołane zostanie nanowo biuro doradcze, które, jak wiadomo, składa się z delegatów niemieckich na konferencji berlińskiej.

*

Dzienniki petersburskie zamieszczają pod datą d. 14-go b. m. depeszę z Berlina, donoszącą, iż układy russko-niemieckie idą zupełnie pomyślnie. Pierwsze czytanie taryfy konwencyjnej już ukończono. *Nation. Ztng.* dowiaduje się z wiarogodnego źródła, że podkomisja rolniczo-wiejska zajmie się w bieżącym tygodniu zbadaniem danych, dostarczonych przez delegatów russkich i niemieckich.

*

Korespondent berliński gazety *Nowosti* pisze do wzmiankowanego dziennika, co następuje:

Już po rozpoczęciu posiedzeń konferencji rozeszła się pogłoska, że potrwają one prawdopodobnie dość długo. Ale z początku mówiono o kilku tygodniach, a teraz zaczynają mówić o tyluż miesiącach. Twierdzą, jakoby rokowania miały być zawieszone na Boże Narodzenie, porzem ciągnąć się będą znowu aż do Wielkiejnocy. *Koeln. Ztng.* zaprzecza tej pogłosce; ale zaprzecza tylko warunkowo, utrzymując, że rokowania nie przeciągną się do Wielkiejnocy. Że układy trwać będą jeszcze dość długo, o tem nie powątpiewają i tutejsze koła urzędowe.

Wobec tego w Berlinie powstała oryginalna myśl co do możliwości zawarcia pomiędzy Rosją a Niemcami zawieszenia broni, *Waffenstillstand,* jak to się czyni niejednokrotnie pomiędzy stronami walczącemi. Jednakże myśl ta napotkała na silną opozycję. Ze wszystkich stron sypią się zarzuty, iż na zawieszeniu broni zyska tylko Rosja, gdy Niemcy poniosą same straty. Rosja posiada obecnie znaczne zapasy zboża i materjałów surowych, które w razie obniżenia ceł jest wstanie w ciągu kilku tygodni rzucić na rynki niemieckie. W innem za to położeniu znajdują się Niemcy, które przywożą produkcję przemysłową przeważnie na obstalunki, na co zawsze potrzeba dłuższego czasu. Dziś zapasów tego rodzaju wyrobów niema, tem więcej, że wobec wojny celnej wiele fabryk zmniejszyło swoją produkcję. Dlatego też zawieszenie broni w sferze zatargu celnego dla Niemiec ma ograniczone znaczenie.

*

Birż. wied. zwracają uwagę, że skutkiem wojny celnej producenci niemieccy coraz bardziej zaczynają tracić rynki zbytu w obrębie państwa russkiego. Natomiast nabywcy russcy zwracają się ze swojej strony coraz częściej do Austrji. Tak np. w ostatnich czasach jedna z kolei we wschodnich gubernjach państwa zrobiła obstalunek 30 nowych parowozów w fabryce maszyn Towarzystwa kolei państwowych austrjacko-węgierskich.

*

Z Berlina donoszą do *Birż. wied.*, że ruch towarów zbożowych z Rosji na linji malborsko-mławskiej w początkach b. m. zaczął się znacznie ożywiać. Tak np. w ciągu pierwszych dni sprzedawano po 60—70 wagonów towarów z Rosji, później zaś nawet po 115 wagonów codziennie. W ogóle od 1—10 października oddano na kolej malborsko-mławską 773 wagony i zapowiedziano z kolei nadwiślańskiej dalsze znaczne transporty owsa, pszenicy i roślin strączkowych.

*

Dzienniki petersburskie donoszą, iż w ostatnich czasach porobione były znaczne zakupy zboża w Rosji do Danji i Szwecji.

*

Z powodu ustanowienia podwyższonej opłaty od postoju statków niemieckich w portach russkich, niektóre towarzystwa transportowe niemieckie podniosły cenę frachtów. Tak np., jak donoszą *Birż. wied.*, świeżo podniesiono o 25% frachty od towarów w komunikacji pomiędzy Petersburgiem a Szczecinem.

*

Odessk. list. dowiaduje się, iż niektóre firmy handlowe francuskie zwróciły się do komisantów swoich w obrębie państwa russkiego, z propozycją posyłania do Francji masła konserwowanego w blaszanych pudełkach. Towar ten może znaleźć obszerny zbyt we Francji. Pudełka winny zawierać 500 gramów i kosztować nie więcej nad 1 fr. 90 cent. (60 kop.) na miejscu.

*

Birż. wied. zamieszczają następujące wyjaśnienie w kwestji formalności celnych w Finlandji:

Wobec wynikających nieporozumień co do opłaty cła od przywożonych z Niemiec do Finlandji towarów, urząd celny finlandzki wydał w tych dniach specjalne rozporządzenie, w którem wskazał warunki, na jakich nawet towary, przybywające z Niemiec, mogą być clone bez dodatku 50-procentowego. Pod tym względem przepisy, obowiązujące w Finlandji, nie różnią się od przepisów, wydanych dla całego państwa russkiego. Przedmioty, nie stanowiące produkcji Niemiec, mogą być przywożone do Finlandji bez wszelkich świadectw; co zaś do pozostałych towarów, to odbiorcy winni wykazać ich pochodzenie, jeżeli pragną je oclić według paragrafów ogólnej taryfy finlandzkiej.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

REFORMA WYBORCZA.

Wiedeń 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Uchwały wczorajsze Koła galicyjskiego co do reformy wyborczej trzymane są na teraz w tajemnicy. W piątek odbędzie się pierwsze czytanie projektu reformy. Jaworski złoży oświadczenie imieniem Koła.

Wiedeń 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Pleuer oświadczył w rozmowie prywatnej: Stronnictwo nasze w dzisiejszym swoim ustroju nie ma już żadnej nadziei. Przegraliśmy kampanję (*wir haben ausgespielt*).

Wiedeń 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Wczoraj w salach Zofji odbył się kolosalny mityng na rzecz reformy wyborczej.

Praga czeska 17-go października. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)—Kongres robotników czeskich na wypadek odrzucenia przez radę państwa reformy wyborczej wzywa do zmowy w całej Przedlitawji.

JUBILEUSZ SASKI.

Drezno 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — W niedzielę przybędzie tutaj cesarz Wilhelm z następcą tronu na uroczystość pięćdziesięcioletniego jubileuszu wojskowego króla Alberta saskiego. Przybędzie również wielu książąt panujących rzeszy, tudzież wszyscy komendanci korpusów armji. Przygotowywane są świetne festyny. W całej Saksonji jubileusz obchodzony będzie uroczyście.

GOUNOD.

Paryż 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Atak apoplektyczny u Gounoda nastąpił wczoraj, o godzinie 3½ po południu, we własnem mieszkaniu znakomitego kompozytora, który był właśnie zajęty nauką „Requiem". Gounod nie odzyskał dotąd przytomności. Lekarze wątpią w powrót zdrowia, gdyż częściowe sparalizowanie wciąż postępuje.

POWRÓT ARCYKSIĘCIA.

Paryż 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Arcyksiążę Franciszek Ferdynand esteński, który przybył tutaj wczorajszej nocy *incognito* z Hawru (w powrocie z podróży naokoło świata; *przyp. red.*), odjechał wczoraj wieczorem do Wiednia.

WYŚCIGI W TATRACH.

Peszt 17-go października. (*T. pr. K. W.*) — Węgierski Jockey Club tutejszy uchwalił urządzić tor wyścigowy w Tatrach pod Łomnicą, w pobliżu Szmeksu. Na ostatniem posiedzeniu klubu przyjęto jednomyślnie kosztorys toru, który ma być otwarty w r. 1894-ym.

WYCOFANIE MONETY.

Bern w Szwajcarji 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Kwestja żądanego przez Włochy i uchwalonego w zasadzie przez konferencję monetarną unji łacińskiej unarodowienia włoskiej monety zdawkowej (tj. wycofania z powrotem do Włoch 100 miljonów tej monety, będącej w obiegu we Francji, Szwajcarji i Belgji; *przyp. red.*) natrafia w Szwajcarji na poważne trudności, gdyż tutejsze stosunki monetarne nie pozwalają na rychłe wycofanie z terytorjum szwajcarskiego monety włoskiej (jest jej w Szwajcarji za 22 miljonów fr. w obiegu; *przyp. red.*).

ODSŁONIĘCIE POMNIKA.

Rzym 17-go października. (*Tel pryw. K. W.*)— W San Martino odbyło się w obecności królestwa włoskich, ministrów, senatorów, deputowanych i wielkiego orszaku stowarzyszeń wojskowych odsłonięcie pomnika dla Wiktora Emanuela. Senator Breda wygłosił mowę, w której pomnik nazwał muzeum jedności włoskiej. Królestwo powróciło do Monzy.

WYPADEK NA KOLEI.

Krefeld 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— W pobliżu dworca tutejszego zetknął się idący z Vliessingen do Berlina pociąg kurjerski z pociągiem osobowym, idącym do Kempen. Obie lokomotywy zdruzgotane, kilka wagonów silnie uszkodzonych, siedem osób ciężko rannych.

UCIECZKA ZBRODNIARZA.

Toruń 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Z kryminału tutejszego zbiegł skazany za zamordowanie barona Golza na dożywotnie więzienie zbrodniarz Kompiestecki (?) wraz z dwoma innymi więźniami.

ZMOWY.

Londyn 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Właściciele kopalń węgla w Derbyshire i Leicestershire zdecydowani są otworzyć kopalnie po dawniejszych cenach płacy pod warunkiem późniejszego jej uregulowania. W Hydeparku odbył się mityng na rzecz robotników w obecności 20,000 ludzi.

BIL SHERMANA.

Waszyngton 16-go października. (*Tel. pryw. K. W.*) — Przewódzcy demokratyczni usiłują obecnie przyprowadzić znów do skutku kompromis na podstawie ograniczonego bicia monety srebrnej. Wedle ogólnego zdania, posiedzenie senatu może potrwać jeszcze dni kilka; ostatecznie nastąpi warunkowe cofnięcie bilu Shermana. W całym kraju rozjątrzenie z powodu przewlekania sprawy doszło do najwyższego stopnia.

BURZA MORSKA.

Nowy Jork 16-go października. (*Tel. pr. K. War.*) — Podczas burzy morskiej zatonął parowiec handlowy „Dean of Richmond" z 18-ma osobami na pokładzie.

BRIGANTAGGIO.

Rzym 17-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Kilka pułków z Rzymu i Neapolu otrzymało rozkaz udania się do Sycylji.

WIELKI POŻAR.

Rzym 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— W Prato pod Florencją wielki pożar zniszczył przędzalnię jedwabiu Haesslera i Mayera. Straty oceniają na 1½ miljona.

ZATARG Z MAROKKIEM.

Madryt 17-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Eskadra hiszpańska, złożona z pancernika „Pelayo" i czterech krzyżowców, zawinęła do portu w Algesiras.

RUCH NA SAMOI.

Londyn 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Okręty angielskie wraz z niemieckiemi przywróciły bez rozlewu krwi porządek na Tuhuli, uwięziwszy przewódzców ruchu. Na wszystkich wyspach samoańskich panuje obecnie spokój.

CHOLERA.

Lwów 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — W ostatnich 24-ch godzinach zachorowało w Galicji na cholerę osób 24, zmarło 8.

Budapeszt 17-go października. (*T. p. K. W.*)— Onegdaj zachorowało na cholerę na Węgrzech osób 31, wczoraj zachorowało 48, zmarło 23.

Szczecin 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Znowu zachorowało tu na cholerę osób 4, zmarło 5.

Haga 17-go października. (*T. pr. K. W.*) — W ostatnim tygodniu zachorowało w Holandji na cholerę osób 10, zmarło 7.

Rzym 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— W ciągu 24 godzin zachorowało w Liwornie osób 15, zmarło 8, w Palermie zachorowało 12, zmarło 5.

Sofja 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — W Tutrakanie było 5 wypadków cholerycznych z tych dwa śmiertelne.

Londyn 17-go października. (*Tel. p. K. W.*)— Z Greenwich donoszą, że w szpitalu tamtejszym dwieście starszych kobiet zachorowało wśród symptomatów cholerycznych. Osiem już zmarło. Bakterjologiczne badanie wykazało cholerę azjatycką, co wywołało wielką trwogę.

Mannheim 17-go października. (*T. pr. K. W.*)— Wielki książę badeński wygłosił podczas festynu wojskowego w Deckeran dłuższą mowę, w której powiedział, że osiągnięta potęga i wielkość Niemiec nie jest obecnie w kraju należycie docenianą. Siła narodu musi pozostać nietkniętą, a szkołę do tego stwarza tylko armja. Jak niedawno podczas reformy wojskowej, tak upomina wielki książę dzisiaj przy projektach podatkowych do kierowania się patrjotyzmem.

Nissa 17-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Księdza Heina z Grotkowa pozbawiono urzędu kapelana wojskowego, podobno z pobudek politycznych.

Rzym 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Eskadra angielska przybyła wczoraj zrana do Tarentu. Eskadra odpływa d. 20-go b. m. do Spezzii, gdzie zabawi do d. 28-go b. m.

Bukareszt 17-go października. (*T. p. K. W.*)— Narodziny syna następcy tronu wywołały radosne wrażenie w całym kraju. Nowonarodzony otrzyma imię Karol. Jest on zdrów i czerstwy.

Londyn 17-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Stan oblężenia w Buenos Ayres przedłużono do grudnia. Banicje wciąż trwają.

Nowy Jork 16-go października. (*T. pr. Kur. War.*)—*New York Herald* zamieszcza dalsze szczegóły o bombardowaniu Rio de Janeiro. Wojska rządowe poniosły dotkliwe straty, a stare ich działa nie wyrządziły żadnych szkód pancernikom admirała de Mello. Wiele gmachów zniszczonych. Na przedmieściach stolicy są liczne ofiary w ludziach, zwłaszcza zginęło wielu cudzoziemców.

Berlin 17-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)—
Ruble w gotówce 212 00 (wczozaj 212.05)
Ruble na dostawę 212 00 (wczoraj 212.—)

Wyścigi jutrzejsze.

Program jutrzejszego piątego dnia wyścigów jesiennych obejmuje siedem następnych gonitw.

I. Nagroda „Maudany", rs. 500 (*Steeple - chase*) dla 4-letnich i starszych koni wszystkich krajów. Dystans około 4 wiorst, 16 przeszkód.

Biegać będą:

1) „Leda" i „Western-Rose" kl. M. hr. Zamoyskiego.

II. Nagroda Dodatkowa, rs. 400, dla 2-letnich ogierów i klaczy wszystkich krajów. Dystans 1 w. Żokieje jadą.

Biegać będą:

1) „Marcellina" kl. S. Sonnenberga, 2) „Aubergine" kl. L. Grabowskiego.

III. Nagroda „Nieporęcka", rs. 500, dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów. Dystans 2 w. Jadą chłopcy stajenni.

Biegać będą:

1) „Belle-Taille" kl. S. Sonnenberga, 2) „Sylfida II" kl. L. Grabowskiego, 3) „Prezes" og. J. Trzebińskiego i S. Wotowskiego, 4) „Tzigane" kl. J. Reszkego.

IV. Nagroda imienia „Cesarzewicza Następcy Tronu", rs. 3,000, dla ogierów i klaczy wszystkich lat i wszystkich krajów. Dystans 3 wiorsty 211 sąż.

Biegać będą:

1) „Roi de Lahore" og. L. Grabowskiego, 2) „Lissa" kl. J. Dobrogosta, 3) „Vaild-Violette" kl. stadniny rządowej w Janowie, 4) „Galatea" kl. A. hr. Potockiego, 5) „Bastille" kl. J. Reszkego, 6) „Kiemlicz" og. S. Sonnenberga.

V. Nagroda „Moczydłowska" rs. 1,500, dla 2-letnich koni urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Dystans 1 wiorsta.

Biegać będą:

1) „Korona II" kl. S. Sonnenberga, 2) „Madame de St. Valliers" kl. L. Grabowskiego, 3) „Rabsztyn" og. J. Dobrogosta, 4) „Bajaderka" kl. stadniny rządowej w Janowie, 5) „Touraine" kl. J. Reszkego.

VI. Nagroda Dodatkowa rs. 400 dla koni 3-letnich urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem, które w r. b. nie wygrały na żadnym torze nagród na sumę rs. 1,000. Dystans 2 wiorsty. Chłopcy stajenni jadą.

Biegać będą:

1) „Prokop" og. A. ks. Lubeckiego, 2) „Siedzowiak" og. A. Daszewskiego, 3) „Armida" kl. J. bar. Wrangla, 4) „Sokół" og. A. hr. Potockiego.

VII. Wyścig panów (*Handicap*), rs. 300, dla koni 3-letnich i starszych wszystkich krajów. Dystans 3 wiorsty.

Biegać będą:

1) „Cavardac" og. Żyryna (4 p. 2 f.), 2) „Strażak" bar. Renné (5 p. 13 f.), 3) „Figaro" og. F. Maassa i bar. Stromberga (4 p. 6 f.).

Początek wyścigów o godz. 1-ej.

Następne i ostatnie gonitwy d. 22-go b. m., t. j. w niedzielę.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu W. S. z Mokotowskiej.* — Zapytuje pan: Czy i jaką opłatę stemplową ponosić winien opiekun ochrony warsz. Tow. dobroczynności przy zawarciu kontraktu o najem lokalu dla takiej ochrony i przy odbieraniu następnie kwitów z komornego? W odpowiedzi na to winniśmy powołać się naprzód na brzmienie § 40-go nowej ustawy Tow. dobrocz. m. Warszawy, który zapewnia temuż Towarzystwu korzystanie ze wszystkich praw i przywilejów, nadanych zakładom dobroczynnym w ustawach, istniejących obecnie lub mających ukazać się w przyszłości. Ze względu na przepis powyższy zachowało swą moc postanowienie rady administracyjnej Król. Polsk. z d. 25 września (7-go października) r. 1834-go, zwalniające zakłady dobroczynne od opłat stemplowych (patrz „Zbiór przepisów administracyjnych wydz. spraw wewn.", część III, tom V, 75). Wreszcie art. 43-ci teraźniejszej ustawy stemplowej zastrzega nadal wyjątki od wszelkich opłat stemplowych dla tych stowarzyszeń i instytucyj, które, z mocy osobnych co do nich statutów i postanowień, z ulg stemplowych korzystają. Z przepisów powyższych wynika, iż Tow. dobr., a względnie działający na rzecz jego i w jego imieniu opiekun ochrony żadnej opłaty stemplowej ponosić nie potrzebuje. Wobec tego w zacytowanym przez pana wypadku wydzierżawienia lokalu na ochronę Tow. dobr. za cenę rs. 580 rocznie, główny egzemplarz kontraktu, przeznaczony dla opiekuna ochrony, sporządzony być może bez stempla, drugi zaś egzemplarz, mający pozostać w ręku właściciela domu, zaopatrzyć trzeba (w myśl art. 8 ust. stempl.) w markę stemplową za kop. 80, licząc po jednej takiej marce od każdego arkusza i kasując ją podpisem opiekuna ochrony pod samym tekstem kontraktu. Sądzimy, iż będzie to zupełnie zgodne z wymaganiami prawa. Jeśli wszakże właściciel domu, dla wszelkiej pewności, zapragnie sam posiadać główny egzemplarz kontraktu, w takim razie oryginał tegoż sporządzić należy na papierze aktowym w cenie rs. 3 kop. 10, a natomiast wypis, przeznaczony dla zarządu ochrony, spisać należy bez żadnego stempla. Nakoniec, co się tyczy pokwitowań z opłaty komornego, to, w myśl ustępu 5 art. 14 ust. stempl., od kasacji z nich należy się stempel po kop. 5. Ponieważ zaś, wedle uwagi 2 do tegoż artykułu ustawy, obowiązek ponoszenia stempla od kwitu ciąży na jego wystawcy, a zatem, jak w danym razie, nie na Tow. dobr., lecz na właścicielu domu, przeto niema żadnej racji prawnej do uchylania się od rzeczonej opłaty, której wysokość pozostaje jednakową bez względu na to, czy istniał kontrakt najmu na piśmie, czy też tylko umowa słowna.

— *Stałemu prenumeratorowi z Mokotowa.*—Atestat ubóstwa (patrz art. 830—887 ust. post. cyw.) uwalnia stronę, której go wydano, od zwykłych w procesie cywilnym wpisów sądowych, stempli i kosztów doręczeń. Ulga ta jednak nie rozciąga się na kaucję kasacyjną, wymaganą bezwarunkowo przy zaskarżaniu wyroków cywilnych do senatu (art. 190 i 880 u. p. c.) i wynoszącą rs. 10 przy kasowaniu wyroków zjazdów pokojowych, zaś rs. 100 w razie założenia kasacji od wyroku cywilnego izby sądowej. Bez takiej kaucji żadna skarga kasacyjna przyjęta być nie może i posiadaczy atestatów ubóstwa od złożenia jej bynajmniej nie uwalnia (jak to już wielokrotnie wyjaśnił był senat w wyrokach kasacyjnych), lecz jedynie powodować może w następstwie zwrot interesantowi złożonej kaucji (zamiast przelania jej do skarbu), pomimo oddalenia skargi kasacyjnej, skoro, mianowicie senat, uwzględni zupełne ubóstwo skarżącego, a zarazem uzna, że jego kasacja, lubo odrzucona nie była przecież wręcz bezzasadną (por. uwagi do art. 190 i 880 u. p. c.)

GIEŁDA.

Warszawa, 17-go października.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały kursy 212.— i 212.— w zaofiarowaniu, co się równa kursowi 47.17½ bez kosztów. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 47.27½ (odpowiadającym kursowi 211.50 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę wobec braku odbiorców waluty do 47.17½ (t. j. 212.— m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść rubli, a przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego 7½ kop. na korzyść Berlina. W dostawach nie robiono dziś nic wcale. Żądano za dostawę listopadową 47.32½.

Waluty obce w średnim ruchu. **Krótkim Berlinem** obracano po 47.27½, 47.25, 47.22½ i 47.17½, przeważnie jednak po kursach 47.25 i 47.22½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 47.05 i 47.— **Londyn** krótki brano po 9.54½. Za **Paryż** krótki osiągano 38.15 i 38.10. Przekazy na Brukselłę kupowano po 38. **Wiedeń** krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.35, za Londyn krótki 9.57, za Paryż krótki 38.25 i za Wiedeń krótki 76.10.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, w Londynie 3%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 5% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, przy tendencji bez zmian. Za listy likwidacyjne żądano po 96.10 i po 95.50, względnie do wielkości odcinków, bez pokupu. Pożyczek wschodnich nie notowano- Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887 I-ej serji ceniono po 94.— i po 93.75 trzy pozostałe serje, bez pokupu.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 99.75 i po 98.20 listy 4½% zastawne ziemskie, a umieszczono kilka tys. 5% listów po 99.50 i 99.55, oraz kilkadziesiąt tysięcy 4½% listów po 98.— i 98.05.

Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 100.50 III-ej i po 100.20 IV-ej, V-ej, VI-ej i VII-ej serji, sprzedano kilkanaście tysięcy rubli V i VI-ej po 100.—, 99.95 i 90.90.

W żądaniu nominalnem notowano 5% listy zast. m. Łodzi II, III-ej i IV-ej seryj po 98.75.

Za 6% listy zastawne kaliskie, lubelskie i płockie chciano otrzymać 102.—.

Obligów 5% kanalizacyjnych miasta Warszawy można było dostać po 100.—, bez kupujących.

Sprzedano kilkanaście akcyj Banku handlowego w Warszawie po 418.50, kilkanaście akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich po 148.50, oraz kilkadziesiąt tychże akcyj z dostawą w końcu grudnia r. b. po 150.50.

Kupony celne w żądaniu po rs. 1.54¼.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.43³, do 11.46⁴ *netto*. Wiadro 78% rs. 9.10 do rs. 9.12½—2%. Dowozy i zaofiarowanie znacznie większe. Usposobienie słabsze.

W. Q.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 17-go października r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 16-go g. 9 w.	745.8	80	Pd	10 4	=	8.3
D. 17-go g. 7 r.	741.3	93	Z	12 6	=	10.0
„ g. 1 pp.	741.3	58	Z	15.2	=	12.1

W ciągu d. 16-go b. m.:
Temperatura najniższa C. 8.0=R. 6.4
„ najwyższa C. 12.4=R. 9.9
Wysokość wody spadłej mm. 2.2.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 15-go października r. b., godz. 7 rano.:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	—	—	—	—	—	—	—	—
Ateny	—	—	—	—	—	—	—	—
Berlin	55.0	12.0	Z	3	deszcz	—	—	—
Biarritz	—	—	—	—	—	—	—	—
Budapeszt	—	—	—	—	—	—	—	—
Bukareszt	—	—	—	—	—	—	—	—
Christiansun.	55.0	6.0	PdZ	2	jasno	—	—	—
Florencja	—	—	—	—	—	—	—	—
Genewa	—	—	—	—	—	—	—	—
Gleichenberg	—	—	—	—	—	—	—	—
Gorycja	—	—	—	—	—	—	—	—
Hamburg	56.0	13.0	Z	2	mgła	—	—	—
Ischl	—	—	—	—	—	—	—	—
Kijów	—	—	—	—	—	—	—	—
Kopenhaga	53.0	9.0	PnZ	1	wyziewy	—	—	—
Konstantyn.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kraków	—	—	—	—	—	—	—	—
Lugano	—	—	—	—	—	—	—	—
Lwów	—	—	—	—	—	—	—	—
Malta	—	—	—	—	—	—	—	—
Monachjum	64.0	11.0	PdZ	6	deszcz	—	—	—
Moskwa	—	—	—	—	—	—	—	—
Neapol	—	—	—	—	—	—	—	—
Nizza	63.0	14.0	W	1	½ pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Palermo	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	66.0	14.0	PdZ	2	pochm.	—	—	—
Petersburg	—	—	—	—	—	—	—	—
Praga czeska	—	—	—	—	—	—	—	—
Rzym	—	—	—	—	—	—	—	—
Stokholm	52.0	5.0	Pn	2	pochm.	—	—	—
Tryest	62.0	17.0	—	0	pochm.	—	—	—
Turyn	—	—	—	—	—	—	—	—
Wiedeń	58.0	14.0	Z	6	pochm.	—	—	—
Zurych	—	—	—	—	—	—	—	—

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 17-ym października. — Wietrzna pogoda, sprzyjająca dla wiatraków, spowodowała wzmocnienie się usposobienia. Dowozy były średnie. Pszenicy dostarczono 800 korcy, wyborowe gatunki kupowano po 6.05 do 6.10, za białą płacono po 5.70 do 5.80, za pstrą po 5.25 do 5.55. Żyta ofiarowano 700 korcy, wyborowy towar oddawano po 3.80 do 3.95, inne gatunki nie były nabywane. Dowozy owsa wynosiły 200 korcy, ktore rozprzedano stosownie do gatunku po rs. 2 kop. 50 do 2.80. Siano sprzedawano po 40 i 50 kop., słomę po 22½ do 25 kop.

Gdańsk, dnia 14-go października. — Pszenica krajowa miała słaby bardzo dowóz i osiągała ceny bez zmiany. Z towaru tranzytowego musiano oddawać pszenicę polską znów cokolwiek taniej, podczas gdy ruskie girki osiągały ceny prawie bez zmiany. Płacono za polską tranzyto pstrą 734 gram. i 745 gram. 116 m., szklistą 758 gr. 220 mar., za ruską tranzyto girkę 728 gr. 95 m., 740 gr. 98 m., 750 gr. i 756 gr. 102 mar., 743 gr., 755 gr. i 762 gr. 103 mar., 761 gr., 766 gr. i 772 gram. 105 mar., obciągniętą 740 gr. 96 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na październik-listopad 121 mar. płacono, na listopad-grudzień dolno-polskie 121 mar. płacono na kwiecień-maj tranzytowe 127½ w zaofiarowaniu, 127 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 122 mar. Żyto krajowe przy małym dowozie mocno, towar tranzytowy bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto 733 gr. i 747 gram. 92 mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na październik dolno-polskie 92 m. w zaofiarowaniu, 91½ mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad dolno-polskie 91½ mar. w zaofiarowaniu, 91 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 91 m. w zaofiarowaniu, 90½ mar. w poszukiwanniu, na kwiecień-maj dolno-polskie 93 mar. w zaofiarowaniu, 92 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 92 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 610 gr. 71 mar., 638 gram. 78 mar., jasny 638 gr. 80 m., na 70 mar., 71 mar. za tonnę. Groch russki tranzyto Victoria pośledni 105 mar. za tonnę targowano. Otręby pszenne polskie gruge 4.10 mar., średnie 3.90 m., miałkie 3.85 m., na wywóz morzem średnie 3.85, miałkie 3.85 m. za 50 kilogramów targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 53½ mar. w poszukiwaniu, na październik 52 mar. w poszukiwaniu, na listopad-maj 31 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku i Magdeburgu tendencja spokojna. Kurs w Gdańsku 213.45 mar. za 100 rs.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 17-go października 1893 r.

	wyszło:		przyszło:		pozostaje:	
Żyta	—	wag.	—	wag.	8	wagonów
Owsa	4	„	15	„	131	„
Mąki żytniej	—	„	—	„	—	„
Mąki pszennej	—	„	—	„	3	„
Kaszy jaglanej	—	„	—	„	29	„
Kaszy gryczanej	—	„	—	„	1	„
Ryżu	—	„	—	„	10	„
Pszenicy	—	„	3	„	33	„
Jęczmienia	11	„	3	„	85	„
Grochu	—	„	—	„	—	„
Gryki	—	„	—	„	2	„
Cebuli	—	„	—	„	—	„
Fasoli	—	„	1	„	1	„
Łoju	—	„	—	„	—	„
Makuchów	—	„	—	„	—	„
Mąki kartoflanej	—	„	—	„	—	„
Kukurydzy	—	„	—	„	—	„
Soli	—	„	—	„	1	„
Rodzenków	—	„	—	„	1	„
Żelaza	—	„	—	„	—	„
Tranu	—	„	—	„	—	„
Razem	15	wag.	22	wag.	305	wagonów.

Cement. W ostatnim tygodniu nic nowego na tym rynku nie zaszło i sytuacja pozortaje w niczem nie zmieniona.

Nafta. Usposobienie w Carycynie cokolwiek lepsze, co jednak na cenach dotychczas się nie ujawniło. Można bowiem i teraz jeszcze kupić loco po cenie około 17 kop. bez kosztów. Na dostawę obecnie żadnych tranzakcyj się nie dokonywa. Położenie wyczekujące. W Warszawie sprzedają po rs. rs. 1 kop. 23 franco rezerwoar z akcyzą.

Łój. Towaru w ogóle bardzo mało znajduje się na naszym rynku. Ceny trzymają się około rs. 5.90 za pud.

Żelazo. W handlu żelaza wciąż daje się czuć brak towaru gotowego. Fabryki są zajęte bardzo, a zapotrzebowanie silne, ceny skutkiem tego bardzo wysokie.

Wapno wciąż mocno i bez zmiany. Sulejowskie drzewem palone rs. 1.15, radomskie rs. 1.10, inne marki rs. 1 do rs. 1.10 za korzec 250-funtowy.

Skóry. Na targu praskim, wobec kilku dni trwających świąt u izraelitów, obroty skórami, zwłaszcza końskiemi i cielęcemi były prawie żadne. Ceny nominalnie niezmienione. Za sztukę skóry wołowej płacono rs. 8 do 15, względnie do jej wielkości i wagi. W sprzedaży na wagę płacono 10 do 12½ kop. za funt skóry nieoczyszczonej z rogami i o 1 kop. drożej za skóry oczyszone bez rogów. Skóry ciężkie były poszukiwane. Skórki cielęce po rs. 20 do 21 za pud. Skóry końskie po rs. 3.50 do 5.25 za sztukę.

Nowy len. Na rynkach wewnętrznych rozpoczęto już kontraktować nowy len. W Rżewie, Bieżecku i Kostromie, głównych rynkach zbytu ukazał się nowy produkt za który żądają rs. 5.80 do rs. 7 za berkowiec.

Siana. Z gubernij południowych Cesarstwa donoszą znów o ożywieniu w handlu sianem. Wielkie partje siana zakupują ajenci w okręgu rostowskim i kubańskim.

Wywóz zboża. Od początku roku bieżącego do dnia 10 września r. b. wywieziono za granicę 175,453,000 pudów zboża, wobec 60,381,000 w roku zeszłym i 277,580,000 pudów w roku 1891. Ostatniemi czasy najwięcej zagranicę idzie jęczmienia przez Odesę i Mikołajew. Porty baltyckie były prawie bezczynne.

Wykaz transportów,

przybyłych w dniu 4-ym (16-ym) października 1893 roku na stację Warszawa (Praga) Terespolska:

Za frachtem zwyczajnym: a) do magazynów składowych: Połonnoje № 2836; Murawiewo №№ 669, 639; Orsza № 6037, 6160; Browki № 899; Zwienigorodka №№ 10009, 1007; Mireny № 30; Mogilew № 974; Szpoła №№ 2056, 2063, 2079, 2066, 2055 3034; Elizabetgrad № 4114, 4611; Szestakowka № 150; Funduklejewka № 1385; Cybulewo № 678; Cwietkowo №№ 378, 386; Nowoukrainka № 1091, 1088; Kopajgorod № 204; Wradijewka № 161.

b) do Pragi (loco): Łuków №№ 2237, 2254, 2251, 2248, 2246 2245; Włodawa № 1255; Brześć № 4053; Biała № 2328, 2326, 2329, 2310; Sokołów №№ 684, 683; Usmań №№ 2010, 1977; Stanowyj-Kołodeź № 168; Solanaja №№ 22924, 22923; Saratów №№ 27790, 26641; Dobrusz № 416; Briańsk № 1435; St.-Petersburg № 41855; Wysoko-Litewsk №№ 735, 737; Dubno № 1429; Umań №№ 1085, 1084; Popieluchi № 258; Potasz № 573; Kołontajewka №№ 627, 604; Odessa № 8659; Nowoukrainka № 1090; Tagańcza № 353; Liniewo № 1012; Wiaźma № 7615; Kamienka № 1303; Moskwa №№ 6787, 6891, 6924, 6952, 6933, 6921, 6625.

WYCIĄG Z KATALOGU KSIĘGARNI NAKŁADOWEJ S. LEWENTALA w Warszawie, Nowy-Świat 41.

Andriolli. Bohaterki poezji polskiej, Rs. **2**, z przesyłką Rs **2** kop. **50**; w ozdobnej oprawie Rs. **3** kop. **50**. z przesyłką Rs. **4** kop. **50**.

Bałucki Michał. Powieści: Byle wyżej, Rs. **1** k. **20**.— Ostatnia stawka, k. **75**. — Sabina, Rs. **1** k. **20**.— O kawał ziemi, Rs. **1** k. **20**. — Żydówka, Rs. **1** k. **20**. — Za winy niepopełnione, Rs. **1** k. **20**. — Błyszczące nędze, Rs. **1** k. **20**.—Biały murzyn, Rs. **1** k. **20**, — Pańskie dziady, Rs. **1** k. **20**. — 250,000, Rs. **1** k. **30**. — Z mętów społecznych, powieść. — Profesorka, obrazek z natury, k. **90**.

— **Nowelle**: Album kandydatek do stanu małżeńskiego. — Góral na dolinach, Rs. **1**.

— Typy i obrazki krakowskie, Rs. **1** k. **20**.

— **Komedje**: Dom otwarty. — Na łonie natury. — Komedje z oświatą, Rs. **1** k. **20**.

Na przesyłkę pocztową należy dopłacić po kop. **15** za każdy tom.

Nabywający bezpośrednio wszystkie 14 tomów odrazu w kantorze wydawcy płacą zamiast Rs. **15** k. **95**, tylko Rs. **12**, a z przesyłką pocztową, zamiast Rs. **18** k. **45**, tylko rs. **15**.

Brücke D-r Ernest, Profesor Uniwersytetu Wiedeńskiego. *Jak ochraniać życie i zdrowie dzieci*, w tłomaczeniu M. Flauma, Rs. **1**, z przesyłką Rs. **1** kop. **15**.

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami:

pod redakcją D-ra filozofji Piotra Chmielowskiego, a przy współpracownictwie J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego, J. Łagowskiego, E. Grabowskiego, B. Grabowskiego, Edwarda Porębowicza, D-ra Zippera, Feliksa Jezierskiego i w. i.

Dzieje literatnry starożytnej, tóm I, str. 886, w Warszawie Rs. **3**, z przesyłką Rs. **3** kop. **28**; w oprawie w Warszawie Rs. **3** kop. **75**, z przesyłką na prowincję Rs. **4**.

Dzieje literatury średniowiecznej, tom jeden w dwóch częściach, str. 1178. Cena w Warszawie rs. **4**, w oprawie ozdobnej Rs. **4** kop. **75**, za przesyłkę na prowincję dopłaca się kop. **35**.

Dzieje literatury nowożytnej, okres pierwszy, tomów 2. Część pierwsza, str. 564, w Warszawie Rs. **2** k. **25**, z przesyłką Rs. **2** kop. **50**. Część druga str. 424. w Warszawie Rs. **1** kop. 80, z przosyłką Rs. **2** k. **5**.

— Okres drugi, część pierwsza, str. 481, w Warszawie Rs. **2**, z przesyłką Rs. **2** kop. **30**.

Dygasiński. Z zagona i brukn, zbiór nowell, Rs. **1** k. **50**, z przesyłką Rs. **1** kop. **65**.

— Listy z Brazylji, Rs. **1**, z przesyłką Rs. **1** kop. **20**.

Esteja. Kartki z życia kobiety. Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego" z 52 illustracjami Czesława Jankowskiego, str. 456, na welinie Rs. **2**.

— Za Oceanem, powieść współczesna, Rs. **1** k. **20**.

— Fuga Bacha, powieść Rs. **1** k. **20**.

— We czworo, powieść Rs. **1**.

Flammarion Kamil. Urania. Ze 100 illustracjami najznakomitszych francuzkich illustratorów, Rs. **2** k. **25**, z przesyłką Rs. **2** k. **45**.

Guyau M. Wychowanie i dziedziczność, przełożył J. K. Potocki, Rs. **1** k. **35**.

Jeż. Uskoki, powieść w 2 tomach, wydanie nowe, Rs. **2**, z przesyłką Rs. **2** kop. **30**.

Jankowski Czesław. Z notatek turysty, Rs. **1**.

Junosza Klemens. Obrazki szare. Po burzy. Pokój przy familji, Sukcesja po Gozdawach, Cud na kirkucie, Nie odchodź, Ps. **1** k. **20**.

— Panowie bracia, szkic z życia szlachty zagonowej Rs. **1**.

Korzeniowski Józef. Wydanie zupełne wszystkich dzieł, tomów 12 (około 400 arkuszy druku), w Warszawie Rs. **15**, z przesyłką na prowincję Rs. **16**.

Kremer Józef Zupełne wydanie dzieł z dodaniem życiorysu i rozbioru prac jego, oraz notatek uzupełniających przez prof. H. Struvego, mieści się w dwunastu dużych tomach, wielu illustracjami zdobnych i kosztuje w Warszawie Rs. **12**, z przesyłką poczt. Rs. **14**.

Konar Alfred. Przed ślubem. Zbiór nowell, str. 346, Rs. **1** kop. **20**.

Kostrzewski Franciszek. Pamiętnik z 35 illustracjami, Rs. **1** kop. **50**.

Krzyżanowski Anatol. Dwa prądy, powieść na tle współczesnem, odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego", Rs. **1** k. **20**.

Łętowski Jul. Na Bożym świecie, nowelle i obrazki, Rs. **1**.

— Robakiewicz, nowelle i obrazki, Rs. **1**.

— Rywale, powieść, Rs. **1**.

Marrené Walerja. Dzieci szczęścia, powieść Rs. **1**, z przesyłką Rs. **1** kop. **15**.

Matejko Jan. Album. Zawiera reprodukcye wszechświatowej doniosłości obrazów genjalnego mistrza.

Cena w Warszawie Rs. **10**, z przesyłką pocztową Rs. **11**. Egzemplarze bardzo wykwintnie oprawne, ze złoconym w dwóch kolorach tytułem i ozdobami na okładce kosztują w Warszawie Rs. **16**, z przesyłką pocztową w skrzynce drewnianej do Królestwa i Zachodnich gubernij Cesarstwa po Rs. **18** k. **50**, do innych gubernij Cesarstwa po Rs. **20** k. **50**.

Mosso Angelo. Professor Uniwersytetu Turyńskiego. *Znużenie*, w tłómaczeniu Flauma, Rs. **1**, **z przesyłką** Rs. **1** kop. **15**.

Natanson Ludwik Dr. Hygiena praktyczna, w dwóch częściach, Rs. **3** k. **50**, z przes. na prowincyę Rs. **4**.

Ostoja. Nowelle, tom jeden str. 320. Rs. **1** k. **20**, z przesyłką Rs. **1** kop. **35**.

Rzewuski hr. Henryk. Powieści historyczne: Listopad, Rs. **1** k. **35**.—Zamek krakowski, Rs. **1** k. **35**. — Pamiątki starego szlachcica, Rs. **1**. — Adam Śmigielski, kop. **75**. — Rycerz Lizdejko, Rs. **1** k. **10**. — Zaporożec, Rs. **1** kop. **10**.

Nabywający wszystkie 6 tomów, płaci w Warszawie Rs. **5**, z przesyłką pocztową na prowincyę Rs. **6**.

Egzemplarze oprawne w Warszawie Rs. **7**, z przesyłką aa prowincyę Rs. **8**.

Rutkowski Jan. Pajęczyna, zbiór nowel z 34 illnstracjami Czesława Jankowskiego, na papierze welinowym. Wydanie ozdobne; Rs. **1** kop. **80**.

Samson Julja. Wychowanie dziewcząt w rodzinie. Dzieło uwieńczone przez Akademję francuzką, w tłómaczeniu polskiem, Rs. **1**, z przesyłką Rs. **1** kop. **15**.

Sewer. *Dzielna kobieta*, powieść, Rs. **1**, z przes. Rs. **1** k. **15**.

Wallace A. O cudach i nowoczesnym spirytyzmie, z trzeciego wydania oryginału przełożył J. K. Potocki, Rs. **1** kop. **35**.

Wittòwna Jadwiga. Dary śmierci, powieść odznaczona na konkursie, „Kurjera Warszawskiego", Rs. **1**.

Zaeharyasiewicz Jan. Moje szczęście, powieść, Rs. **1** kop. **20**.

Zagórski Włodzimierz. O własnych skrzydłach, powieść kop. **75**, z przesyłką kop. **90**.

Zapolska Gabryela. Szmat życia, powieść w 2 tomach Rs. **1** kop. **80**, z przesyłką Rs. **2**.

— We krwi, powieść w 2 tomach Rs. **1** kop. **80**, z przesyłką Rs. **2**.

Wszelkie żądania z prowincji załatwiają się nie tylko za uprzedniem przysłaniem należności, ale także i za zaliczeniem pocztowem. I 66r

Nauka i wychowanie.

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15, oficyna, parter. Ma do umieszczenia wysoko wykształcone nauczycielki, nauczycieli i bony różnych narodowości. 34143

Adres: Francuzki świeżo sprowadzone, z muzyką, z bardzo dobremi rekomendacjami, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej. Świętokrzyzka 15. 35220

Buchalterji i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 34326

Buchalterji podwójnej i rachunkowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie Leon Lewicki. Świętokrzyzka 41. 35582

Demi-place dla bony francuskiej w zakładzie naukowym. Marszałkowska № 122. Wiadomość na miejscu w godzinach od 9-ej do 2-ej. 35566

Dziewczynka od 10 do 12-tu lat umieszczoną być może na przystępnych warunkach na wsi do wzpólnej nauki i muzyki. Wiadomość: Chmielna 8, m. 3, od godziny 2-ej do 4-ej po południu. 35698

Do wspólnej nauki metodą froeblowską potrzebna panienka lub chłopczyk. Marszałkowska 47, m, 20. 35680

Francuzka daje lekcje. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Fr." 35679

Francuzka młoda, z niemieckim, udziela lekcyj i konwersacji. Włodzimierska 6—10, od 5—7 wieczorem. 35779

Francuzka potrzebna na godziny. Pańska 18, m. 6, po południu. 35765

Gimnazistka poszukuje korepetycyj i przygotowuje do gimnazjum. Zgłaszać się: Senatorska № 22, m. 40. 35732

Gimnazistka z patentem udziela lekcyj, korepetycyj. Chmielna № 80, m. 8. 35322

Instytutka wyższego kursu poszukuje lekcyj muzyki fortepianowej. Szpitalna 12—18. 34465

Kursa gimnastyki szwedzkiej rozpoczęte w zakładzie Heleny Kuczalskiej. Mazowiecka 5. 33211

Młoda osoba przyjmie miejsce na wyjazd lub w mieście, przytem zna metodę Fröbla, małe początki muzyki. Przygotowuje małe dzieci do klas, daje lekcje, może iść do zarządu domem lub do towarzystwa, zaopiekować się dziećmi, uczennica gimnazjum, mogę też dawać korepetycję, cena umiarkowana. Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 13. 2416r

Lekcje muzyki i śpiewu, z konwersacją francuzką. Marszałkowska 84, m. 1. Zastać można od 3 do 5-ej. 35605

Lekcyj francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udziela nauczycielka. Hoża 13, m. 22. 35289

Nauczycielka posiadająca języki, wyższą muzykę i przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj, demi-place lub miejsca w Warszawie. Chmielna 36—1, od g. 11—3. 35439

Nauczycielka muzyki udziela lekcyj na swoim fortepianie lub na mieście. Tanio i dobrze. Wiadomość: w kiosku, róg Elektoralnej i Chłodnej. 35645

Nauczycielka muzyki, z patentem konserwatorjum, udziela lekcyj i na swoim fortepianie. Wiadomość tylko od 12-ej do 2-ej, Zielna 9, mieszk. 1. Uczennica Szlocera. 35654

Niemka rodowita—upoważniona, z korespondencją handlową, ma godziny wolne. Chmielna 28, m. 15, od 5—8. 35215

Nauczycielka z patentem poszukuje korepetycyj i przygotowywa do szkół. Nowy-Świat 52—18. 35140

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Mokotowska 48, m. 2, do 5-ej. 35573

Nauczycielka gimnazjum mająca jeszcze kilka godzin wolnych. poszukuje lekcyj na godziny lub demi-place. Świętokrzyzka 48, mieszkania 6. 35502

Nauczyciel muzyki udziela lekcyj gry fortepianowej i skrzypcowej. Wspólna 18, mieszkania 9. 34849

Osoba, która kończyła konserwatorjum, uczennica prof. Michałowskiego, udziela lekcyj muzyki, przyjmuje od 10—12-ej. Senatorska № 29, m. 15. 35525

Potrzebny uczeń do przygotowania chłopca do gimnazjum, 4 rs. miesięcznie. Stare-Miasto 3, m. 6. 35795

Poszukuje demi-place nauazycielka z patentem, językami. Leszno 33. Pensja. 35758

Paryżanin z russkim udziela lekcyj i konwersacji. Aleja Jerozolimska № 35, mieszkania 23. 35663

Potrzebną jest nauczycielka, do dawania lekcyj kilka godzin dziennie. Żelazna-Brama № 6, u administratora domu, 35638

Pragnę pobierać konwersacji francuzkiej, za lekcje russkiego lub matematyki. Smolna 12. mieszkania 7. 35748

Potrzebny uczeń do chłopca kl. 1-ej gimn., pensja 3 ruble. Tłomackie 8, parter. 35726

Potrzebny nauczyciel niemiec. Oferty przyjmuje Kur. Warsz. pod „Specjalista." 35706

Potrzebna nauczycielka do 9-letniej dziewczynki godzina dziennie, za obiady. Szpitalna 3, m. 6, od 5-ej po południu. 35749

Poprawiam charakter pisma w krótkim czasie. Kaligraf, Marja Szmidt. Chmielna 7, mieszkania 7. Przyjmnje od godziny 4-tej do 6-tej. 35187

Potrzebny jest nauczyciel do chłopczyka 10-letniego, dla przygotowania do 1-ej klasy realnej szkoły;—a także pomocnik i kontroler gospodarski, mogą być przyjęci, ludzie zupełnie pewni. Wiadomość: hotel Saski № 58, godziny ranne lub wieczorne. 35625

Pierwsza czytelnia dla dzieci i młodzieży. Tłomackie 13. 35628

Student uniwersytetu, doświadczony, korepetytor poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Hortensja № 5, m. 25. 35453

Student russki, filolog, udziela lekcyj. Nowogrodzka № 17, m. 15. 35750

Student z francuzkim i niemieckim poszukuje korepetycyj lub lekcyj. Łaskawe oferty: Podwale 22, m. 23. 35759

Smolna 11, m. 4, od 10—1, nauczycielka z patentem petersburskim i francuzka. 35709

Udzielam lekcje muzyki i francuzkiego języka. Ulica Zielna № 4 domu, mieszkania 22. 35046

Udzielam lekcyj muzyki, (patent), oraz śpiewu. Pragnę brać francuzkiego za muzykę. Chłodna № 4, tani sklep. 35165

Zakład froeblowski Joanny Piastuszkiewicz, Marszałkowska № 120, pomiędzy Złotą i Zgoda. 31872

Zakład froeblowski Matyldy Zawrockiej, Elektoralna N 30, zapisy codziennie od 12—3-ej. 35259

Za obiady potrzebna instytutka, do udzielania początków muzyki panience dorosłej. Senatorska 22, m. 40. 35733

Za lekcje lub korepetycje pragnę pobierać muzyki. Oferty przyjmuje Kurjer „Zamiana." 35747

Doniesienia osobiste.

List dla „Garbarza" jest na poczcie. 35701

List dla „Sieroty" na poczcie od Zenona. 35652

Szatyn 29" ma list na poczcie od „Szatynski A. 23." 35659

Szatyn 29" ma list pilny na poczcie od pani B. 35673

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski i włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 34989

Do jednego z domów handlowych oddam na praktykę szesnastoletniego młodzieńca z gimnazjalnem wykształceniem. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod „Gimnazista." 35205

Freblówka z wykształceniem i rekomendacją poszukuje zajęcia. Wspólna 26, mieszkania 24. 35172

Kucharka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca do pojedyńczej osoby. Piękna 4—4. 35342

Konwersatorka języka francuskiego, z muzyką, znająca się na kuchni i gospodarstwie domowem, poszukuje miejsca do zaopiekowania się dziećmi, starszą osobą lub demi-place. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Konwersatorka." 35783

Młoda osoba, z prowincji, nie mając środków do życia, poszukuje jakiegokolwiek miejsca; zna gospodarstwo, języki polski i russki oraz szycie. Pańska 60, m. 37. 35809

Młoda guwernantka francuzka poszukuje miejsca lub do towarzystwa. Wilcza № 40, mieszkania 13. 35684

Młody człowiek, posiadający polski, russki i początki niemieckiego języka, obeznany z czynnościami kantorowemi, poszukuje odpowiedniej posady w kantorze lub magazynie.—Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. O. M. 35319

Osoba uzdolniona w kroju i krawiecczyźnie poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Widok 4, m. 2. 35694

Osoba młoda, znająca krawiecczyznę, krój, poszukuje zajęcia w domu prywatnym; w godzinach wieczornych udziela kroju. Wspólna 47 a, m. 10. 35794

Posiadam krawiecczyznę wyborowo, szukam roboty prywatnej po domach. Krakowskie-Przedmieście 47, m. 11. 35780

Prowadzę książki handlowe godzinami.—Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Buchalter rutynowany." 35700

Poszukuję zarządu, administracji domu, posady inkasenta, kasjera, magazyniera i t. p. Kaucji złożę do 5,000 rubli. Poważne oferty składać: Kurjer Warsz. pod „S. K. 37." 35221

Panna skromna, inteligentna, znająca dobrze krawiecczyznę, poszukuje zajęcia prywatnego. Oferty proszę nadsyłać: Leszno № 46, E. Zielińska. 35725

Tapicer Ołtuszewski poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Wspólna № 7. 35617

Uczeń lat 15, z prowincji, posiadający języki: polski, russki, niemiecki, pragnie praktykować w poważnym interesie handlowym. Freta 1, do 12-ej w południe, u rządcy domu. 35703

b) Zaofiarowane.

Bardzo zdolne panny do staników potrzebne zaraz. W. Gundelach, ulica Nowy-Świat № 60. 35244

Do felczera potrzebny subjekt i uczeń.— Wiadomość: Bielańska 22, m. 6. 35817

Do pracowni sukien, Leszno № 28, potrzebna staniczarka, panienki do nauki. 35812

Dziewczynka francuzka potrzebna zaraz do towarzystwa siedmioletniego chłopczyka.— Chłodna 32, mieszk. 24. 35719

Francuzka na demi-place poszukiwana.— Wiadomość: Tłomackie 5, na dole, do 1-ej w południe. 35451

Francuzka bona potrzebna. Wilcza 26 A, m. 19. 35658

Kucharka dobra potrzebna na wieś. Piękna № 5, mieszk. 6. 35818

Lekarz potrzebny jest do m. Orli (pow. bielskiego, gub. grodzieńskiej), liczącego 4,500 mieszkańców. Okolica gęsto zaludniona i zamożna. Od lat 12 lekarze przebywali w Orli stale. Warunki: pensji rs. 300 rocznie i mieszkanie. Na żądanie bliższych szczegółów udzieli właściciel miejscowej apteki, Jan Okulski. 35365

Młody człowiek, chrześcjanin, obeznany z czynnościami kantorowemi, korespondencją polską, russką, potrzebny do kantoru Łapińskiego, Królewska 49. 35699

Niemki bony znajdą zaraz dobre pomieszczenie. Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 35822

Osoba starsza, znająca dobrze język francuski, za kilka godzin dziennie otrzyma mieszkanie i całodzienne utrzymanie przy młodej osobie. Wiadomość: Orla 4, m. 11. 35693

Osoba inteligentna, przyjemnej powierzchowności, poszukuje miejsca zarządzającej domem lub do gospodarstwa na wieś lub w mieście. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Miasto." 35730

Potrzeba panien do gorsetów. Ulica Kościelna domu № 10, mieszkania 28. 34943

Potrzebna krojczyni na wyjazd (metodą Wortha). Królewska № 1, m. 30. 34818

Potrzebny chłopiec do handlu towarów kolonjalno-spożywczych „Felix", ulica Sienna 3. 35463

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione do krawiecczyzny, na korzystnych warunkach. Leszno 25, m. 1. 35583

Panny potrzebne są zaraz do szycia bielizny. Topiel № 14, m. 5. 35470

Potrzebni są zdolni rzeźbiarze i czeladzie tapicerscy na stałe. 23 Królewska, Gawrychowski. 35427

Potrzebna młoda panienka do bufetu. Restauracja Wiedeńska, Senatorska 11. 35460

Potrzebna kucharka zaraz z dobremi świadectwami. Wiejska № 1, m. 2. 35634

Panny zdatne do staników i okryć potrzebne zaraz. Długa 23, Szefer. 35820

Poszukuje się zdolnego montera, dokładnie obeznanego z motorami gazowemi. Biuro techniczne Juljusza Steinert, ulica Włodzimierska 16. 35689

Potrzebne są zaraz panny zdolne podręczne do pracowni sukien „Wanda", ulica Złota № 4. 35697

Potrzebny uczeń do jubilera. Marjensztadt № 6, mieszkania 12. 35687

Potrzebna osoba inteligentna na wyjazd do trojga dzieci, posiadająca dobrze języki polski i francuski. Wiadomość u właściciela domu, ulica Muranowska 34, codziennie od godziny 4 do 6-ej. 35686

Pracownia sukien damskich, Wilcza 30, potrzebuje krojczyni i szyjącej na maszynie. 35682

Potrzebne są podręczne i uczennice do szycia. Nowogrodzka 18, m. 9. 35681

Potrzebny uczeń na dokończeniu do piekarni i chłopiec od lat 13 do cukierni. Marszałkowska 106. 35666

Potrzebne: bardzo zdolna staniczarka, rękawiarka i dziewczynki do nauki. Nowolipie 15, m. 20, S. Karaś. 35664

Potrzebna bona niemka młoda. Wiadomość: ulica Dzika № 74, u właściciela domu. Zastać można od godziny 12 do 3-ej. 35649

Potrzebny uczeń do zakładu zegarmistrzowskiego. Leszno 18. 35669

Poszukuję rysownika do malowania ogłoszeń. Nowowielka 15, mieszk. 1, do 10-ej i 4—6-ej. 35648

Potrzebne są zdolne podręczne do okryć damskich. Przejazd № 2. 35646

Panna zdolna potrzebna do krawiecczyzny zaraz. Marszałkowska 104. 35751

Potrzebne panny do spódnic i do nauki.— Elektoralna № 31, m. 11. 35746

Potrzebna bona niemka z szyciem do wyręczania w gospodarstwie. Złota 58, mieszkania 8. 35737

Potrzebna panna do krawiecczyzny, umiejąca krój, na dogodnych warunkach. Krucza 16, m. 5, drugie piętro. 35735

Potrzebna jest zdolna staniczarka, rękawiarka i podręczna do spódnic. Nowy-Świat № 34, mieszkania 26. 35721

Poszukuje się buchaltera do gorzelni i dystylarni, obznajmionego z rachunkowością podwójną, do samodzielnego prowadzenia książek. Oferty z odpisem świadectw i podaniem ostatecznych swoich warunków nadsyłać pod adresem WP. R. Kreczmera, kasjera cukrowni „Cielce", przez Wartę, gubernja kaliska. 35714

Potrzebne panny podręczne do krawiecczyzny. Ogrodowa № 9, m. 9. 35713

Potrzebna jest zaraz na wieś panna służąca w średnim wieku, do chorej osoby. Wspólna 4, m. 4. 35711

Potrzebny lokaj. Żabia 9, mieszkania 30. 35708

Potrzebni są czeladnicy do okryć damskich. Przejazd № 2, m. 5. 35707

Potrzebne panny zdolne do sukien i okryć damskich oraz uczennice na stałe, za skromną dopłatą. Pierwszeństwo mają z prowincji. Nowogrodzka № 3, m. 9. 35705

Potrzebna francuzka do konwersacji. Wilcza 19—3, od 12—4-ej. 35753

Poszukuję niańki, rodowitej niemki, w młodszym wieku. Żórawia 43, mieszk. 15. 35811

Potrzebne są panny podręczne do krawatów. Wiadomość: Bracka domu № 23, mieszkania № 22. 35802

Potrzebne zaraz zdatne panny do sukien.— Złota 25, m. 21. 35798

Potrzebny chłopiec do stolarza. Nowy-Świat № 8, lewa oficyna. 35796

Potrzebny chłopiec obeznany ze ślusarstwem. Ciepła 9, m. 14. 35791

Potrzebne maszynistki, dziurkarki do bielizny. Pańska 36, m. 29. 35788

Potrzebne są panny podręczne i do nauki krawatów. Nowolipki 29, m. 14. 35776

Potrzebny uczeń do zakładu mechaniczno-tokarskiego. Pierwszeństwo z prowincji.— Chmielna 49. 35786

Potrzebny jest chłopiec przyzwoity do gości. Marszałkowska 146, mleczarnia. 35771

Potrzebne podręczne i do nauki. Freta № 35, m. 16. 35767

Potrzebne są panny do sukien zdatne i podręczne. Erywańska 14. 35766

Potrzebne są zaraz panny do kołder. Elektoralna 7, mieszkania 38. 35763

Potrzebne są panny zdolne do staników i okryć, podręczne i do nauki. Nowy-Świat 62, mieszk. 36. 35762

Stangret pracowity, zdolny i trzeźwy, potrzebny. Mazowiecka 1, m. 8. 35607

Ulica Śliska № 53, mieszkania 14. Potrzebna jest prasowaczka. 35728

Uczeń potrzebny do felczera. Czerniakowska 69. 35816

Zaraz potrzebna jest dziewczynka umiejąca szyć, podręczne. Krochmalna № 53, mieszkania 46. 35446

Zakład gazowy w Łodzi poszukuje ślusarzy zupełnie uzdolnionych do układania rur gazowych. Kandydaci mogą składać oferty w Warszawie, przy ulicy Orlej № 6, mieszkania 6. 35426

Kupno i sprzedaż.

A) Nowootworzony magazyn starożytności Anteniego Malińskiego, przy ul. Królewskiej № 3 (drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia), nabywa i sprzedaje wszelkiego rodzaju starożytności, jako to: gobeliny, pasy polskie, stare perskie dywany, makaty, materje i tkaniny, bronzy, tabakierki i zegarki złote emaljowane, porcelanę, staroświecką biżuterję, srebra, dawne ryciny, obrazy, meble z bronzami i inkrustacją, monety, wykopaliska, wyroby z kości, marmuru, dawne zbroje i insygnja, ryngrafy, starodawne okuwane puzderka. Królewska 3, Maliński. 35269

AA) Magazyn perski Kiltynowicza, ulica Mazowiecka 16, poleca wielki wybór dywanów oryginalnych perskich, portjer, mebli, szlafroków i t. p. Ceny najniższe. 2242r

Adres: Widok 3. Kupuję i sprzedaję garderobę damską mało używaną. 35243

A) Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2, ślubne obrączki złote od rs. 7 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 35143

A) Z powodu zmiany posady sprzedaję tanio kompletne umeblowanie z 4-ch pokojów, mało używane. Krucza 10, m. 9. 33733

A) Meble. Garnitury czarne, orzechowe, otomany, szeslongi, szafy, umywalnie, łóżka, toalety, kredensy, stoły, krzesła, biurka, stoliki do kart, trema i inne meble sprzedaje tanio Koperski, Elektoralna 45. 32295

Bransoletkę złotą pancerową, zegarek złoty damski, kolczyki muchy djamentowe, pierścionek antyk sprzedam tanio. Leszno 23, m. 19, od 4—6-ej. 35743

Bicykl tanio sprzedam. Prosta 4, mieszkania 21. 35761

Do sprzedania powozy, wolanty i bryczki różnego fasonu nowe, amerykan, faeton i bryczka wolantowa używane. Erywańska № 7, Fabryka powozów K. Schultz. 34927

Do sprzedania lando na kołach gumowych, faeton na takichże, trzy faetony małe, perelotka, amerykan, wolant, szaraban, trzy karety. Aleja Ujazdowska № 17. 35121

Do kantoru potrzebne są dwa biurka duże, krzesła i ogrodzenie. Wiadomość w sklepie F. Wierzbickiego et C-o., hotel Angielski. 35156

Do sprzedania orkiestrjon wiedeński z piętnastoma wałkami. Długa 40, w restauracji. 35191

Dwa faetony nowe tanio do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 44. 35665

Do sprzedania kanapa, 2 foteliki machoniowe. Marszałkowska 123, m. 11. 35741

Do sprzedania stół dębowy okrągły o 5-iu blatach oraz ampla japońska. Chmielna 10, stróż wskaże. 35702

Do sprzedania peleryna żałobna paryska, chusteczka jedwabna koronkowa, czapka i mufka sobolami ubrana, suknia granatowa kortowa. Nowogrodzka № 32, m. 9, zrana od 10—12-ej, przez kuchnię. 35773

Do sprzedania suknia jedwabna ciemnozielona. Ulica Marszałkowska 146, w mleczarni. 35770

Fortepian krótki, czarny, tanio sprzedaję.— Nowy-Świat № 9, Grabowski. 35265

Futro sobolowe, mało używane, tanio do sprzedania. Bielańska 4, mieszk. 13. 35132

Fortepian zagraniczny, prawie nowy, rs. 400 oraz wielki wybór pianin najnowszych konstrukcyj po najprzystępniejszych cenach z poręczeniem sprzedaje Dütz, ulica Marszałkowska 140. 34298

Fisharmonję nową, o pięknych silnych głosach, najprzystępniej sprzedaję. Dütz, Marszałkowska 140. 34297

Fortepian bardzo dobry, z angielską mechaniką, do sprzedania. Cena rs. 325. Złota № 41, m. 13. 35228

Fortepian krzyżowy, rok używany, tanio sprzedam. Nowy-Świat 64—10. 35563

Fortepian krótki, blat metalowy, rs. 160, sprzedaje lombard, Nowy-Świat № 1. 35266

Fortepian Kralla i Seidlera, wybornie ograny, niedawny, do sprzedania za przystępną cenę. Włodzimierska 21. 33916

Fortepianów, pianin reparacje gruntowne, gwarancja; strojenia przyjmuję. Nowy-Świat 56. 35179

Fortepian krótki, czarny, sprzedaję tanio.— Krucza 17, mieszkania 6. 34209

Fortepian czarny, krótki, z angielską mechaniką, Szredera, kosztował rs. 600, sprzedam za 280. Chmielna 45, m. 9. 35635

Fortepian mało używany potrzebny. Pośrednictwo fabrykantów wyłącza się. Oferty: Kurjer Warszawski pod lit. P. W. R. 35676

Fortepiany krajowe i zagraniczne oraz pianina nowe Małeckiego do sprzedania i wynajęcia. Nowy-Świat 4, Goszczyński. 35667

Fortepian dobry do sprzedania. Nowy-Świat № 15, m. 14. 35757

Fortepian rs. 25 do sprzedania. Wspólna № 59, m. 9. 35805

Futro rotunda na lisach, z szalowym kołnierzem, do sprzedania. Nowosenatorska 2, m. 13. 35803

Fortepian wiedeński Besendorfera, ceniony rs. 700, prawie nowy, sprzedaję wskutek wyjazdu za 525 oraz futra tumaki, lisy, biureczka damskie. Wspólna 39, właściciel domu. 35797

Fortepian dobry za rs. 80 sprzedam. Bielańska 9, zegarmistrz. 35778

Gruszki, jabłka, śliwki hurtownie i detalicznie po cenach nizkich wyborowe gatunki poleca Z. Krasnodębska. Chmielna 26. 33341

Garnitur, garniturek fantazyjny, kolumny, kredens, stół, krzesła, biurko, otomana, szeslong, szafy, łóżka. Sienna 19. 35489

Garnitur rzeźbiony do salonu, garniturek fantazyjny czarny, garniturek gabinetowy, otomana i szeslong, robota urzędowa. Marszałkowska 115—10. 35821

Kasy ogniotrwałe z zegarowemi przyrządami jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska № 125. 30057

Koni karych para, przyprowadzona ze wsi, jest do sprzedania w stajni wynajmu ekwipaży W-go Garbolewskiego, ul. Świętokrzyzka № 13. 35455

Koszule mężkie najlepsze od rs. 1.35, poleca A. Kierst i S-ka, 5 Bielańska. 35075

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 33430

Kartofli stołowych 500 korcy do sprzedania partjami od 3 korcy, z dostawą do domów w Warszawie po 125 kop., w dużych partjach taniej. Wiadomość. ulica Miodowa 19, stróża. 35695

Ktoby miał sukno używane bilardowe do sprzedania. Wiadomość: Sienna 22, mieszkania 8. 35675

Kwiaty do sprzedania, od 8 do 9-ej zrana.— Żelazna Brama № 6, u rządcy domu. 35661

Kartofle z Lipkowa, łaciaki, po rs. 1 kop. 50 korzec można zamawiać w dystrybucji p. Romanowskiego, Krakowskie-Przedmieście 15. Można żądać próby do skosztowania. 35723

Kot biały Angor do sprzedania. Ulica Bielańska, hotel Paryski № 9, w sklepie pieczywa. 35704

Kartofle z majątku Kopana można zamawiać od jednego korca, 270 funtów, z dostawą 120 kopiejek. Sprzedaż na próbę na garnce.— Hortensja 2 i Hoża 7—16. 35515

Lando do sprzedania lekkie, fabryki Rentla. Nowy-Świat № 29. 35151

Lustro wysokie w orzechowych ramach, z konsolą marmurową, do sprzedania. Krucza № 9, mieszk. 2, od 9 do 12-ej. 35194

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 34945

Meble gustowne salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe, lustra czarne dużych rozmiarów, oraz inne meble, kompletne urządzenia, lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 33451

Meblowe pokrycia najróżnorodniejsze kołdry, serwety, firanki, chodniki najtaniej!— Giełżyński, Marszałkowska 137. 2145r

Mebli garnitur czarny, garnitury fantazyjne, kozeta, dwa fotele, stolik. Plac św. Aleksandra 13, tapicer. 35557

Mebli garnitury czarne, orzechowe, buduarowe, szeslongi, otomany ceratowe, pokryte gustownie, sprzedaję bardzo tanio. Marszałkowska 56, m. 9. 35677

Maszyna medium Singera, prawie nowa, tanio. Pańska 57, sklep spożywczy. 35792

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 35764

Meble za bezcen, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biura i inne, jakoteż zamieniam nowe na używane z małą dopłatą. Włodzimierska 1, m. 13. 35760

Maszyna Singera do sprzedania, nowy system. Tamka 39, m. 20. 34873

Otomanę dobrą, nową, tanio, sprzedam. Bracka 8, m. 20. 35497

Olejnych obrazów kilka oryginalnych do sprzedania. Chmielna 33, m. 12, otwarte od rana do 2 ej z południa. 35710

Pianino, system amerykański, tanio do sprzedania. Śliska № 14, m. 3. 35790

Pianino piękne tanio do sprzedania. Długa № 25, lombard. 35789

Palto pluszowe i boa skunksowe sprzedam niedrogo. Nowogrodzka № 22, mieszkania 15. 35438

Pianino zagraniczne, mało używane, tanio sprzedam. Chmielna 27, mieszk. 8. Tamże skrzypce. 35197

Pianino zagraniczne do sprzedania. Ulica Wiejska № 16. 35657

Potrzebna używana maszyna do krajania papieru. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „F. Ha." 35650

Pies ceter półroczny do sprzedania. Ul. Piękna № 40, m. 9. 35768

Podeszwy gumowe są trwalsze niż skórzane, w cenie prawie równe, hygieniczne, mogą być zastosowane tak do nowego jak również i zużytego obuwia, przyjemne w chodzeniu, zabezpieczające od wilgoci. Przymocowaniem w przeciągu jednego dnia zajmuje się Skład wyrobów gumowych F. Wierzbicki et Comp., Warszawa, hotel Angielski. 33428

Pianina poleca w wielkim wyborze, najnowszych konstrukcyj i po najprzystępniejszych cenach, z poręczeniem, Dütz. Marszałkowska 140. 34300

Poszukuję niedrogiego pianina na raty miesięczne. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „W. 16.” 35754

Ramy weneckie, duże, złocone, format większy od gabinetowego, sprzedać jestem zmuszony na potrzeby szkolne dwóch synów. Leszno № 71, m. 3. 2412r

Suknie: jedwabna koloru „eifel”, druga popielata, okrycie syberynowe. Ulica Pańska 29. 35533

Szynel filologa, zimowy, świeży kołnierz barankowy rs. 8. Chłodna 4, tani sklep. 35513

Siodła damskie i męzkie, oraz wszelkiego rodzaju uprzęże na konie, wyrabiają się najtaniej w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego w Warszawie. Królewska № 6, (róg Saskiego placu). 35727

ą do sprzedania skrzypce za rs. 26. Ulica Widok № 14, mieszkania 8. 35656

Ślubna suknia nowa. Świętojańska № 12, m. 3. 35672

Szynel realny i dwa mundury do sprzedania. Wspólna 54 A, mieszkania 5. 35718

Szuba męzka szopy za rs. 50. Sienna 8, mieszkania 4, od 9 do 12-ej w południe. 35787

Tanio do sprzedania: suknia czarna, szuba na flaneli, rotonda, powłoczka jedwabna nowa. Krucza 16, m. 5, drugie piętro. 35734

Tanie kredensy najświeższych fasonów, większe i mniejsze, stoły jadalne, utensylja.—Marszałkowska № 71. 35683

Urządzenie po sklepie mącznym, a mianowicie: szyldy, szafy i skrzynie oraz wszelkie utensylja sklepowe do sprzedania. Wiadomość: Leszno 46, u szwajcara. 35216

Wyprawy platerowane od 50 rubli poleca fabryka Groszkowskiego, Marszałkowska 111, mieszkania 2. 33427

Wyżły młode po psie wystawowym tanio do sprzedania. Marszałkowska 21. 35814

Wałach gniady czteroletni, średniej miary, ujeżdżony do pojedynki, do sprzedania; do 11-ej zrana, Litewska № 6. 35804

Wolant używany, mocnej konstrukcji, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 44, w kantorze wynajmu karet, E. L. Białkiewicz. 35801

Z powodu zmiany interesów są do sprzedania: garniturek kryty pluszem, tremo, szafa, kredens i stół. Wilcza 19, m. 2. 35717

Z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz fortepian za 180 rs., meble i różna garderoba.—Miodowa № 4, mieszk. 26. 35642

Żyrandol kryształowy tanio do sprzedania. Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 35537

400 sztuk kasztanów 12-letnich po 25 kop. jest do sprzedania, loco Drwalew, poczta Grójec. Bliższa wiadomość: Senatorska 27, skład rowerów. 35782

Interesa handl. i majątk.

Apteka centralna w osadzie Kołbiel, gubernji warszawskiej, do sprzedania. Lekarz stały. Wiadomość u właściciela, poczta Stara wieś, stacja kolei nadwiślańskiej Celestynów. 35716

Chcę kupić bez pośrednictwa osób trzecich dom w Warszawie, w cenie około sześćdziesięciu tysięcy rubli, w okolicy Nowego-Światu, Marszałkowskiej, Alei Jerozolimskiej. Zawiadomienia i wykazy proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego do żądania S. B. 34998

Do sprzedania restauracja na pryncypalnej ulicy. Wiadomość w browarze Reycha, ul. Grzybowska № 33, od godz. 9 do 11-ej. 35177

Do przedsiębiorstwa mającego być kaucjonowanem pierwszego rzędu, potrzebuję wspólnika, mogącego złożyć na swoje nazwisko 15,000 rubli do Banku Państwa oraz obrotowego kapitału 10,000 rubli. Interes przynieść może wspólnikowi minimalnie 6—8,000 rubli czystego dochodu. Ryzyko wszelkie wykluczone. Gwarancja kapitału hypoteczna.—Oferty pod „Oe. R.” przyjmuje Kurjer. 35674

Dom na Nowej Pradze, narożny, z placem do budowy, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Krakowskie - Przedmieście № 7, kantor wynajmu powozów. 35643

Do wydzierżawienia lub sprzedania za rs. 7,000 posesja obejmująca 31,500 ł. □, narożna, oparkaniona murem, przy szosy wolskiej, bruk do samego podwórza, zdatna na fabrykę lub garbarnię, budynki wszystkie murowane: dom fabryczny dług. 37 ł., szer. 18 ł., 7 pokojów w amfiladzie, obejmującej dług. 60 ł., szer. 9 ł., domek osobny dla robotników 6 mieszkań, stajnia na 8 koni, śpichrz i wozownia. Wiadomość: Grzybów № 1, w handlu kolonjalnym p. Sz. Polus, do B. Fakiel. 35696

Do powiększenia wyrobu artykułu codziennej i ogólnej konsumcji potrzebuję 2—3,000 rubli pożyczki. Zabezpieczenie hypoteczne. Warunki korzystne. Oferty przyjmuje Kurjer „Stefan.” 35660

Do sprzedania sklepik spożywczy z powodu wyjazdu. Wiadomość w restauracji, Aleje Jerozolimskie № 31. 35611

Filja do odstąpienia z towarem, zaraz. Koszykowa № 23. 35756

Handel kolonjalny oraz winny i tabaczny w mieście Łodzi, w dobrym punkcie, przy ul. Piotrkowskiej pod № 124, jest do sprzedania za przystępną cenę. Zgłaszać się do właściciela, Włodzimierza Matiatko. 2402r

Interes dla zduna. Z przyczyny ciężkiej choroby właściciela, dom z fabryką zduńską do sprzedania. Wiadomość na miejscu, w mieście Rawie, ulica Konstancja № domu 200. 34629

Jest do sprzedania sklepik z powodu słabości, za przystępną cenę. Piękna 44. 35662

Kawiarnia do sprzedania. Kapitulna № 5. 35655

Mam 10,000 rs., poszukuję reprezentacji poważnej firmy handlowej lub przemysłowej. Oferty szczegółowe dla W. J. przyjmuję: Jerozolimska 63, m. 9. 35641

Magle do sprzedania w dobrym stanie. Ul. Krucza № 28. 35688

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu.—Marszałkowska № 84. 35671

Magle do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 77. 35668

Majątek pod Tomaszowem Rawskim za rs. 8,000, bez długów, z dopłatą do 6,000 rs., do zamiany na dom w Warszawie z małym długiem. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Reszta z parcelacji.” 35799

Osoba młoda, prowadząca samodzielnie interes, prosi o przyjście jej w pomoc pożyczką rs. 50, które stosownie do umowy obowiązuje się oddać. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Zobowiązanie.” 35712

Od Nowego Roku jest do wydzierżawienia sklep spożywczy i piekarnia. Wiadomość na miejscu w propinacji, Wolica albo Józefów, A. Gross. 35424

Potrzebna jest zaraz na dom suma 22,000 rs., na 1-szy numer po Towarzystwie miejskiem m. Warszawy. Wiadomość w sklepie W-ej Hofert, Nowomiodowa 2. 35808

Restauracja w mieście gubernjalnem, w dobrym punkcie, egzystująca od lat 30, jest do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość w hotelu Victoria, u portjera. 35482

Restaurację bardzo tanio i garkuchnię z braku zdrowia sprzedam. Freta Wąska 48, m. 15, od 7—9-ej wieczór. 35651

Restaurację sprzedam z patentem, rs. 300. Wiadomość: Żelazna 79, mieszk. 2. 35769

Skład węgla do sprzedania. Ulica Grzybowska № 6. Wiadomość na miejscu. 35739

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do odstąpienia na dogodnych warunkach. Piękna № 21. 35785

Sklep spożywczy odpowiedni do sprzedania w nowym domu. Żelazna 18. 35742

Sklep spożywczy sprzedam, cena przystępna. Widok № 9. 35227

Sklep wiktuałów do sprzedania w dobrym punkcie, dobrze procentujący. Ulica Nowokarmelicka № 18. 35053

Sklep wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę. Drewniana № 11. 34876

Sprzedam skład węgla z mieszkaniem. Komorne tanie. Sienna 34. 35294

Sprzedam skład węgla. Piękna 49. 35471

Sklep rzeźniczy jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Ogrodowa № 8. 35640

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ogrodowa 42. 35452

Sklepik spożywczy z mieszkaniem z wolnej ręki do sprzedania. Piekarska 9. 35626

Sklep ze sprzedażą lamp, nafty, mydła, materjałów piśmiennych, perfumerji, wyrobów tabacznych, do odstąpienia z powodu wyjazdu. Szpitalna 1, skład nafty. 35691

Sklep spożywczo-mączny do sprzedania z powodu tranzlokacji posady kolejowej. Wiadomość przy ul. Białej № 3, w sklepie. 35670

Wspólnika z kapitałem rs. 4,000 poszukuję do otworzenia interesu. Chcący mieć do czynienia z człowiekiem uczciwym, zechce powziąć wiadomość: Przejazd 13, m. 12, od godziny 6-ej. 35774

Za 1,500 rs. do odstąpienia zakład przemysłowy, mogący przy energicznem prowadzeniu dać wygodne utrzymanie dla całej rodziny. Znajomość fachowa do nabycia w dni kilka. Adres: K. K., Hotel Angielski w Częstochowie. 2400r

Zakład cukierniczy sprzedam niedrogo, z nowym bilardem. Komorne tanie. Wiadomość Marszałkowska 77, sklep galanteryjny. 35800

50,000 rs. potrzebne zaraz po Towarzystwie, pryncypalna ulica, bez pośrednictwa. Oferty: Kurjer Warszawski dla „50,000”, za okazaniem rubla z 1892-go roku № 578730. 35223

5,000—6,000 rubli do wypożyczenia na 1-szy numer domu po Towarzystwie. Wiadomość: Złota № 32, mieszk. 9. 35602

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 33431

Apartament umeblowany, na 1-m piętrze, złożony z 9-u pokoi, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia na zimowe miesiące. Wiadomość: Świętokrzyzka 18, m. 3. 35250

A. Zakład przewozowy Henryka Fruchtmana przeniesiony na ulicę Przechodnią № 4, (Żabia 3), przyjmuje najtaniej opakowania mebli oraz przewóz rzeczy na specjalnych wozach. 35815

Anons. Obszerny sklep z pokojem do odstąpienia za Żelazną-Bramą, w najlepszym punkcie, przy Saskim ogrodzie. Oferty: Kurjer „Obszerny.” 35775

Dwa lub 3 pokoje do wynajęcia z meblami lub bez, razem lub pojedynczo, może być ze stołem. Plac Aleksandra № 13, mieszkania 3. 35559

Do wynajęcia na całą zimę dwa pokoje przy familji, dostatnio umeblowane, usługa, samowar. Marszałkowska 119, stróż wskaże. 35326

Dla piekarza, w Mszczonowie do wydzierżawienia piekarnia, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Orla 12, m. 21. 35777

Do wynajęcia sklep od Nowego Roku przy ulicy Wiejskiej № 5. Wiadomość: skład węgla. 35722

Dwa pokoje, meble, fortepian, obsługa, samowar. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 35678

Izraelitka poszukuje pomieszczenia, przy inteligentnej izraelskiej rodzinie. Oferty „Klekot” Piotrków. 35690

Lokale fabryczne: mniejszy i większy, z parą lub bez, są do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość u właściciela: ulica Leszno № 90. 35150

Osoba muzykalna poszukuje pokoju, za 3 godziny muzyki. Chmielna 35, m. 1. 35752

Od stycznia lub grudnia do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, waterklozet, 200 rubli rocznie. Ulica Żórawia 43—16. 34987

Pokój przy inteligentnej, spokojnej rodzinie, do wynajęcia. Nowolipie 30, mieszk. 7, 1-e piętro, od frontu. 35152

Pokój do odnajęcia dla przyzwoitej kobiety. Koszykowa 3, mieszk. 5. 35448

Potrzebuję zaraz 2 lub 3-ch pokoi z kuchnią, możliwie od frontu i nie wyżej drugiego piętra. Wiadomość nadsyłać: Sosnowa 11: mieszkania 1. 35755

Potrzeba zaraz 4-ch pokoi z kuchnią, za rs. 400 rocznie. Oferty pod lit. „A. B. 4.” w kantorze Kurjera Warsz. 35738

Poszukuję dwóch pokoi, kuchni z wodociągiem, nie wyżej 2-go piętra. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Mieszkanie.” 35745

Poszukuję pokoju bez mebli przy zacnej rodzinie. Oferty przyjmuje Kurje Warsz. pod „N. S.” 35744

Pomieszczenie dla dwóch panienek z inst. muzycznego, lub szkoły malarskiej, konwersacja w francuzkim i niemieckim języku, cena przystępna. Wilcza 40—17. 35813

Poszukuje budynku murowanego na fabrykę, składającego się z trzech obszernych i widnych sal, w przybliżeniu sala szerokości 17 łokci i 21 łokci długości, z parową maszyną o sile 12-tu koni, oprócz tego przy fabryce mieszkanie, składające się z czterech pokoi. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. „J. S. № 790.” 35644

Poszukuję od 8 listopada niedużych 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, na prywatne mieszkanie, dla 2-ga osób, w cenie od 300 do 360 rubli. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod „Lokal.” 35685

Panie życzące porządnego, inteligentnego lokatora, średniego wieku, zechcą nadesłać oferty „Rzetelnemu” poste-restante Warszawa. 35692

Sklep w cenie rs. 325, do wynajęcia przy ulicy Mazowieckiej № 6. Wiadomość: Leszno 46, lub na miejscu. 35217

Topiel (przez Oboźną) № 14, z widokiem na Dynasy do najęcia, mieszkanie umeblowane o 3 pokojach, z 2-ma balkonami, pasażem, 2-ma wejściami, opałem, światłem, usługą i samowarem, 50 rs. miesięcznie. Tamże salon frontowy z dwoma oknami i takiemi dogodnościami 20 rs. miesięcznie. Mogą być obiady na miejscu. 35501

Trzy pokoje umeblowane, przedpokój i kuchnia do wynajęcia dla kobiet. Hoża 21, mieszkania 13. 35478

Zaraz do wynajęcia 6 eleganckich pokojów, dom za Nowo-Zielną. Zielna 41. 34864

Zaraz! pokój z meblami do najęcia. Wiejska № 3, m. 8. 35368

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 35575

Akuszerka B. J. przyjmuje panie na słabość lub kurację, bez legitymacyj. Ulica Włodzimierska № 3, mieszk. 1. 35578

A. Wypożyczam na wesela i różne przyjęcia zastawy stołowe ze szkła, porcelany, plateru i bielizny stołowej, oraz lampy, kandelabry, żyrandole i świeczniki. Magazyn lamp i porcelany Franciszka Kozłowsktego, Rymarska № 7. 33433

Akuszerka b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje na słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli, udziela porad swojej specjalności. Książęca № 7. 34906

„Exsiccator” istnieje tylko jeden mego wynalazku—poświadczony przez wszystkie biura patentowe.—Inżenier Ritter, Marszałkowska 111. 29140

Fachowy, stroję, reparuję fortepiany, pianina. tanio, dobrze. Kiosk, plac św. Aleksandra. 35740

„Febus.” Hurtowy i detaliczny skład nafty i benzyny russkiej, Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę, pyronaftę i benzynę do mieszkań w naczyniach hermetycznych. 35724

Hafciarka Marja Wolff, przyjmuje bieliznę do znaczenia, wszelkie hafty białe i kolorowe, wykończa starannie, bardzo tanio. Wronia 60, m. 1. 35512

Kapelusze filcowe przerabiam na najmodniejsze fasony, także wszelkie kapotki, bereciki, czapeczki, mufeczki fantazyjne wykonywam jak najgustowniej. Nowy-Świat 28. 35810

Kapelusze przyjmuje do ubierania modystka z pierwszorzędnego magazynu. Pańska № 10, m. 34. 35572

Modiste parisienne powróciła z Paryża. Wielki wybór kapeluszy po cenach nizkich. Wspólna 13, m. 1. 34826

!!Obiady prywatne, na świeżem maśle, po 25 kop. Szpitalna № 4, m. 10!! 35729

Obiady prywatne, smaczne i tanie. Wspólna 47a, mieszkania 10. 35793

Plac św. Aleksandra 8. Tanio przerabiam meble, materace, urządzam mieszkania, meble przyjmuje wzamian, do sprzedania: kozetka, cztery foteliki, ołomanka. 34847

Piorunochrony, telefony, dzwonki elektryczne urządza z gwarancją S. Straus. Nowy - Świat 45. 34564

Przyjmuje suknie i okrycia po cenach bardzo nizkich. Potrzebna panna kompletnie uzdolniona w krawieczyźnie i okryciach, może być ze wszystkiem i potrzebne dziewczynki do nauki. Chmielna 23, m. 2. 35637

Portmonetka bronzowa, pamiątkowa, zgubiona w poniedziałek na Przechodniej, między 5-tą a 7-mą wieczorem. Łaskawy znalazca raczy zatrzymać pieniądze w kwocie 2 rs. kilkadziesiąt kop., a portmonetkę odnieść pod № 35 Senatorska, mieszk. 56. 35781

Suka buldog, morongowata, pojedynka wabi się „Nora” zginęła, jedne ucho dłuższe, a drugie krótsze, bez ogona, odprowadzić proszę pod № 39 ulica Leszno. Nieprawy posiadacz sądownie odpowiadać będzie. 35720

Szyby lagrowe i zwyczajne, djamenty szklarskie i kit pokostowy najtaniej w składzie szkła, porcelany i szyb do okien Aleksego Baytel, ulica Podwale № 7, telefonu № 161.—Zamówienia z prowincji wysyłają się za zaliczeniem Nahname. 29382

Szyję suknie starannie, gustownie i tanio. Hortensja № 3, m. 15. 35491

Tanio, gustownie i elegancko ubieram kapelusze damskie. Ulica Zakroczymska № 5, miesakania № 7. 35819

Tanio kapelusze, kapotki, ubieram, przerabiam, fasony najświeższe. Krucza 16, m. 5, drugie piętro. 35736

W poniedziałek, d. 16, b. m. zrana idąc ulicami: Erywańską, Hr. Berga, Nowym-Światem, Chmielną, Marszałkowską do Wilczej zgubiono zegarek srebrny, damski, z dewizką. Jako pamiątka, upraszam uczciwego znalazcę o oddanie za nagrodą na Jasną № 10, mieszkania 4. 35731

Wyżymaczki naprawia tylko specjalnie i gwarantuje zakład mechaniczny Braci Grondwald. Chmielna 49. 35784

Żelazka do kwiatów robię tanio. Bednarska 24, mieszkania 18. Muszyński. 35653

Zaginął dowód zastawowy № 146934 warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego, plac Warecki 2. 35807

4 rs. całkowita nauka krawatów w dwóch tygodniach. Fasony najświeższe. Wiadomość od godziny 10—4, Wspólna 47, (druga brama tegoż numeru), mieszkania 9. 35772

99 Marszałkowska. Magazyn sprzedaje burki, palta, meksykanki, szlafroki, spodnie, tanio. 33989

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Октября 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).